REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 38
Telefony redakcji: 556-33; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 17 sierpnia 1947 r. | Nr. 224

„Usunąć króla i obcych agentów"

Odezwa gen. Markosa

Przywódca partyzantów objał ster demokratycznego rządu w Grecji

ATENY. — Partyzanci greccy komunikują przez radio, że ich nie uchwytny przywódca generał Markos wziął w ręce ster rządu demokratycznego, do czasu aż zostanie utworzony tymczasowy rząd. Ośrodkiem akcji politycznej są górzyste tereny Grecji północnej.

W piątek wieczorem radiostacja partyzantów nadała proklamację datowaną 10 sierpnia a podpisaną przez gen. Markosa, który dodaje, że wszystkie jego posunięcia będą przedłożone przyszłemu zgromadzeniu narodowemu celem uzyskania aprobaty, gdy tylko zgromadz[illegible] będzie zwołane.

ATENY (SAP). Proklamacja ogłoszona przez grecką radiostację partyzancką żąda złożenia z tronu króla Pawła i jego dynastii gdyż plebiscyt na mocy którego został on wprowadzony na tron był sfałszowany i nieważny".

Pierwszym zadaniem demokratycznego rządu greckiego jest oswobodzenie kraju ze wszystkich czynników reakcyjnych i usunięcia tych rodaków, którzy są agentami państw obcych.

„Władza ludowa — brzmi odezwa generała Markosa — przyjmuje i aprobuje wszelką pomoc z zagranicy, względnie kapitały zagraniczne, lub pochodzące od organizacyj międzynarodowych mogące się przyczynić do podniesienia życia go[illegible] w Grecji a oparte [illegible] zasadzie równości, natomiast nie może uznać i będzie tępić wszelkie przywileje czy koncesje, udzielane przez obcych czy to jednostkom czy też firmom, czy wreszcie państwu o ile te koncesje godzą w niezależność narodową i w suwerenność ludu. Umowy państwowe i przywileje, przyznane obcym [illegible] z suwerennością ludu nie będą u[illegible]".

Holandia lekceważy ONZ?

Arbitraż Rady Bezpieczeństwa odrzucony

NOWY JORK. — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Holandii van Cleffens wygłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że rząd jego odrzuca mediację ONZ w sprawie Indonezji i odmawia Radzie Bezpieczeństwa prawa zajmowania się tą sprawą.

Van Cleffens zaproponował zamiast utworzenia komisji ONZ, powołanie do życia komisji 3-ech państw, z których 2 byłyby wyznaczone przez Holandię i Indonezję, a dwa powołane w ten sposób państwa wybrałyby trzecie jako bezstronnego arbitra.

Przedstawiciel Belgii poparł stanowisko van Cleffensa.

Van Cleffens postawił poza tym wniosek, by konsulowie generalni wszystkich państw, reprezentowanych w Batawii, zebrali się natychmiast i złożyli sprawozdanie o sytuacji w Indonezji.

Dalsze debaty odroczone zostały do przyszłego tygodnia.

Straszliwa katastrofa w podwodnej kopalni

LONDYN. — W piątek wieczorem wydarzyła się w jednej z kopalń angielskich w Whitehaven wielka katastrofa, spowodowana silną eksplozją w podwodnej kopalni węgla.

Dotychczas wydobyto zwłoki 54 górników, spośród 107 zagrzebanych. Ogółem w chwili katastrofy znajdowało się w kopalni 117 górników. 10 spośród nich uratowało się wkrótce po katastrofie. Oświadczają oni, iż zginęli zapewne wszyscy ich koledzy, pozostali w kopalni.

Ekipy ratownicze, które spuściły się do szybu, walczą z ogromnymi trudnościami. Wydobywające się gazy i zwaliska, nagromadzone po wybuchu, utrudniają im akcję.

Kopalnie w Whitehaven były już nieraz widownią katastrof. Najcięższa z nich w roku 1910 spowodowała śmierć 136 górników.

Socjaliści francuscy obradują

LYON. — W sobotę kongres francuskiej partii socjalistycznej rozpoczął prace pod przewodnictwem ministra pracy, Daniela Meyera.

[illegible] sprawozdanie na temat utworzenia Międzynarodówki. Referat wygłosił Marcel Bleh.

W dyskusji zabrał głos Marcel Piver, sekretarz federacji Sekwany, który surowo skrytykował sprawozdanie Grumbacha w tej sprawie. Mówca podkreślił niebezpieczeństwo faszystowskie, grożące demokracji, a następnie omawiał stanowisko socjalistów we Wschodniej Europie.

Pierwsza bateria atomowa

LONDYN. — Wkrótce będą dokonane doświadczenia z pierwszą baterią atomową, wykonaną w W. Brytanii.

Bateria będzie użyta celem ułatwienia pewnych badań z dziedziny medycyny i biologii.

USA dolewają oliwy do ognia greckiego

MOSKWA. (PAP). Radio moskiewskie, powołując się na informacje dziennika tureckiego „Vatan" podało, że ostatnio do Grecji przybyło 12 tys. amerykańskich rzeczoznawców technicznych i wojskowych w celu przeszkolenia armii greckiej. W dniu 13 bm. do Salonik przybyła również znaczna ilość samolotów amerykańskich.

Dziennik donosi ponadto, że szef misji amerykańskiej w Grecji udał się samolotem do Berchtesgaden, gdzie weźmie udział w konferencji dowódców amerykańskich, na której ma być omawiana także sytuacja w Grecji.

Brazylia i Argentyna

posrednicza w Paragwaju

PETROPOLIS — Przedstawiciel Urugwaju na konferencji wszechamerykańskiej zaproponował aby pośrednictwo Brazylii i Argentyny w celu pogodzenia stron walczących w wojnie domowej w Paragwaju zostało poparte uchwałą konferencji.

Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie przez 20 ministrów republik amerykańskich.

Dalszy ciąg rozmów polsko - radzieckich

Polska delegacja handlowa w Moskwie

WARSZAWA. — Przed kilkoma dniami doniósł SAP o mających nastąpić wkrótce dodatkowych rozmowach handlowych polsko - radzieckich.

W piątek [illegible] skwy delegacja rządu RP, na [illegible] której stoi Minister Aprow[illegible] ob. Lechowicz.

W skład delegacji [illegible] Przemysłu i Handlu [illegible] tym. dyrektor departamentu w Min Aprowizacji Iwaszkiewicz dyr. departamentu w Min Przemysłu i Handlu Różański oraz przedstawiciel MSZ.

Jak się dowiaduje SAP wyjazd delegacji jest związany z rozmowami zainicjowanymi w Moskwie przez tow. min. Grossfelda

BERLIN — W Berlinie rozpoczęły się pertraktacje handlowe między Węgrami a radziecką strefą okupacji Niemiec.

Analogiczne pertraktacje między strefą radziecką a Bułgarią zostały już pomyślnie zakończone.

W najbliższym czasie ogłoszony zostanie oficjalny komunikat.

Bez wypoczynku obradują w sprawie Ruhry

NOWY JORK — Wiadomości o przebiegu anglo-amerykańskiej konferencji w sprawie Zagłębia Ruhry nadal są bardzo skąpe.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, jedynie, że obie delegacje pracować będą nawet bez przerwy niedzielnej, by jak najszybciej osiągnąć ostateczne porozumienie.

Zamach na Eisenhowera projektował Skorzeny

BERLIN. — W poniedziałek przed amerykańskim sądem wojskowym w Dachau rozpocznie się proces h szpiega niemieckiego Otto Skorzeny, który ułatwił ucieczkę Mussoliniemu po zaaresztowaniu go przez władze sojusznicze.

Skorzeny oskarżony jest m. in. o próbę dokonania zamachu na [illegible]

Narazie są inne kłopoty...

Anglia nie przystąpi do unii celnej

PARYŻ. — W Paryżu toczyły się obrady przedstawicieli 16 państw, biorących udział w konferencji, mającej na celu realizację planu Marshalla.

Narady dotyczyły utworzenia związku celnego państw Zachodniej Europy. Niespodziankę stanowiło wystąpienie delegata brytyjskiego który oświadczył, że „Anglia nie może przyjąć na siebie żadnych tego rodzaju zobowiązań w ciągu najbliższych kilku tygodni, które są dla nas specjalnie krytyczne".

Delegat Francji wyraził przekonanie, że mimo wszystko osiągnie się porozumienie w sprawie unii celnej do końca bieżącego miesiąca.



Moskiewski Teatr Kameralny wystawił ostatnio sztukę radzieckich autorów pt. „Los Reginalda Lewisa" z A. J. Tairowem, artystą [illegible] dowym, w roli tytułowej. Na zdjęciu [illegible] z aktu czwartego.

CHURCHILL zakłada koturny

LONDYN. — Winston Churchill wygłosił w sobotę przez radio mowę do narodu brytyjskiego, w której zaofiarował własny plan odbudowy ekonomicznej, twierdząc, że rządowy program oznacza katastrofę dla narodu brytyjskiego.

Churchill zarzuca rządowi, że nie potrafił rozwiązać kryzysu ekonomicznego W. Brytanii.

Ponadto stwierdza, iż pożyczka amerykańska została zużyta nierozsądnie i nieopatrznie.

W zakończeniu nawołuje on do rozszerzenia praw kapitalistów. Całość apelu Churchilla miała charakter dramatyczny i przypominała jego słynne przemówienia z czasu wojny.

Petkow skazany na śmierć

SOFIA. — W sobotę został skazany na karę śmierci przez powieszenie b. sekretarz opozycyjnej partii agrarnej, Petkow. Był on oskarżony o zamach na bezpieczeństwo państwa, nawoływanie do aktów sabotażu i dezercji.

Wyrok może być poddany apelacji w terminie 15 dni.

Ponadto skazano na karę więzienia współoskarżonych: płk. Iwanowa na 15 lat, płk. Gergowa i mjr. Atanarowa po 10 lat i Demitera Iwanowa na 5 lat więzienia.

Wykrycie tajemnicy

kradzieży paczek amerykańskich

GDYNIA — Gdyńskie władze śledcze zdołały rozwiązać tajemnicę kradzieży przybywających do Polski paczek zagranicznych, które w wielu wypadkach nie docierały do adresatów mimo, iż ci mieli pewność, że paczki przybyły do kraju.

Milicja Obywatelska w Gdyni na podstawie licznych doniesień i skarg doszła do przekonania, iż paczki dlatego nie dochodzą do adresatów, gdyż nakleja się na nie w Gdyni inne adresy. Aresztowano pracowniczkę Urzędu Pocztowego Gdynia 8 Aleksandrę Suską, która odrywała adresy z paczek amerykańskich i naklejała adresy swych znajomych, z którymi później dzieliła się zawartością paczek.

W związku z tym Milicja gdyńska dokonała rewizji u 9 osób, u których znaleziono dowody rzeczowe współudziału w kradzieży w postaci pozostałości paczek amerykańskich.

[illegible]

—

Aby nie narażać się Ameryce

Bevin sprzeciwił się traktatowi z ZSRR

LONDYN. — „Daily Worker" w korespondencji z Waszyngtonu pisze: „Rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył Wielkiej Brytanii, że wznowienie rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim byłoby źle widziane przez rząd amerykański.

W kompetentnych kołach waszyngtońskich twierdzi się, że na [illegible]

Ze swej strony antyradzieckie koła Waszyngtonu podkreślały, [illegible] wu celem wstrzymania porozumienia brytyjsko - radzieckiego — by nie narażać się Ameryce.

Bevin miał kategorycznie przeciwstawić się w gabinecie brytyjskim zawarciu ze Związkiem Radzieckim porozumienia handlowego na szeroką skalę".

Dalej „Daily Worker" podkreśla że rząd amerykański mimo wielkiej niechęci udzielenia pomocy rządowi Partii Pracy zamierza jednak udzielić Wielkiej Brytanii pomocy dolarowej w obawie, że brak pomocy amerykańskiej mógłby popchnąć Wielką Brytanię „jeszcze bardziej na lewo".

TUR ORGANIZUJE I UŁATWIA SAMOKSZTAŁCENIE KORZYSTAJ Z KURSÓW KORESPONDENCYJNYCH TUR-U

Przeciw szerzeniu

oszczerczych informacji

NOWY JORK — Sekretarz generalny ONZ otrzymał od jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Simica telegram z prośbą [o] wniesienie na porządek dzienny generalnego Zgromadzenia dodatkowego punktu: „zalecenia" jakie należy poczynić, by przeszkodzić szerzeniu oszczerczych informacji szkodzących dobrym stosunkom między państwami, jako że informacje takie są sprzeczne z celami i zasadami ONZ.

—

Wrocław otrzyma radiostację

z USA

WARSZAWA — Według planu radiofonizacji kraju, w tym roku **jeszcze Wrocław otrzyma nowoczesną 50 KW stację radiową, zakupioną w Stanach Zjednoczonych,** [illegible]**wem kopiowania identycznych** wzorów w kraju

Stacja wrocławska 18 bm zostanie załadowana w Nowym Jorku na statek „Batory" i 9 września znajdzie się w porcie gdyńskim

—

Tylko Wielka Trójka

może ustalić produkcję Ruhry

WASZYNGTON. — W drugim dniu konferencji anglo - amerykańskiej w sprawie przyszłości Zagłębia Ruhry przedmiotem obrad była sytuacja transportowa w Zachodnich Niemczech, której niedomagania powodują poważne komplikacje gospodarcze. Omawiano możliwości finansowania reparacji istniejącego taboru kolejowego.

Uczestnicy konferencji przestrzegali dziennikarzy, aby nie spodziewali się od rozmów waszyngtońskich nadzwyczajnych wyników. Jak administracji, inwestycji, socjalizacji, wreszcie włączenia Ruhry w zachodnio - europejski organizm gospodarczy decydować może tylko Wielka Trójka. Jeszcze w bież. miesiącu ministrowie spraw zagranicznych trzech mocarstw mają się zebrać w Londynie, aby ostatecznie ustalić wysokość niemieckiego potencjału w Londynie.

Konferencja ta będzie miała charakter oficjalny. Stany Zjednoczone reprezentować będzie na niej ambasador amerykański w Londynie. Douglas i gen. Lucius Clay.

Uran w Palestynie?

Z obrad Kongresu Sjonistów

PRAGA. — W czasie dalszych obrad kongresu sjonistów w Karlowych Warach członek egzekutywy Komitetu Żydowskiego Scherlok wypowiedział się za stworzeniem państwa żydowskiego i potępił w ostrych słowach terror stosowany w Palestynie.

Dr Sneh stanął na stanowisku, że obecna sytuacja nie jest odpowiednia do szybkiego rozwiązania problemu Palestyny. Jego zdaniem, **Anglicy nie mają zamiaru opuścić Palestyny, zwłaszcza teraz, gdy w południowej części tego kraju poszukują rzekomo złóż uranu.**

Dr Sneh stwierdził, że tylko ścisła współpraca z postępowymi [illegible] bami zapewnić może Żyd[om] [illegible]styńskim spokojne życie i należyty rozwój na gruncie Azji.

—

Przywóz większy od wywozu

Nasz handel zagraniczny w I. półroczu

WARSZAWA. — Bilans handlu zagranicznego Polski za I półrocze 1947 przedstawia się następująco: *przywieziono do Polski towarów wartości* **108.348** *tys. dol., wywieziono za granicę za* **96.824** *tys dol.* Analogiczne cyfry obliczone w cenach krajowych wynoszą *w przywozie* **14.389.904.000** [zł.], zaś *w wywozie* **13.382.589.000** *zł.*

Obroty handlowe Polski w czerwcu [u]b. wyniosły **25.400.000** *dol. w przywozie* oraz **21.104.000** *dol w wywozie* W przeliczeniu na złote przywóz wyraża się kwotą **4.027.015.000** *zł.*, wywóz zaś **3.643.528.000** *zł.*

Liczby powyższe nie obejmują przywozu w ramach dostaw UNRRA, demobilu amerykańskiego i reparacji z Niemiec.

—o—

Młodzież bułgarska

odbudowuje Warszawę

WARSZAWA (SAP) Czterdziesto-trzy osobowa brygada młodzieży bułgarskiej, która przybyła do Warszawy rozbiła swe obozowe namioty w parku Traugutta na Żoliborzu.

Młodzież ta, rekrutująca się przede wszystkim ze studentów sofijskich zajęta jest przy robotach na ulicy Muranowskiej.

Po tygodniowym pobycie w Warszawie brygada bułgarska zwiedzi Ziemie Zachodnie

Możemy grywać z Włochami

WARSZAWA. Państwowy Urząd WF. i WP podał do wiadomości po porozumieniu się z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, że nie widzi przeszkód dla nawiązania kontaktów z klubami włoskimi, przez organizacje sportowe polskie.

Na tropie grobów

pocztowców gdańskich

GDAŃSK. — Sędzia śledczy Okręgowej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich ob. Zachariasiewicz oznajmił, iż Komisja znajduje się na drodze do wykrycia grobów **pomordowanych obrońców polskiej** poczty w Gdańsku. Badania naprowadziły na ślad grobów, z których zwłoki bohaterskich pocztowców zostaną poddane natychmiastowej ekshumacji.

—

Wpływy junkrów

zlikwidowano w strefie radzieckiej

BERLIN. Jak donosi agencja Tass, na wniosek Sojuszniczej Komisji Kontroli, powołano ostatnio żyćia komisję dla zbadania sytuacji żywnościowej i stanu rolnictwa we wszystkich czterech strefach okupacji Niemiec, złożoną z przedstawicieli czterech mocarstw.

Członkowie tej komisji, po zwiedzeniu radzieckiej strefy okupacyjnej stwierdzili jednogłośnie, że **przeprowadzenie reformy rolnej przyczyniło się w dużej mierze do zwiększenia produkcji rolnej.**

Zdaniem członków komisji, widoczna na każdym kroku intensywna uprawa ziemi, otrzymanej przez chłopów niemieckich w wyniku reformy rolnej, ma poważny wpływ na poprawę sytuacji żywnościowej w radzieckiej strefie okupacyjnej.

Przedstawiciel Francji podkreślił ponadto, iż reforma rolna zlikwidowała ostatecznie wpływy gospodarcze junkrów w radzieckiej strefie okupacyjnej.

100.000.000 złotych

na odbudowę powiatu Głubczyckiego

KATOWICE. — Ministerstwo Ziem Odzyskanych przyznało kredyt w wysokości: **100 milionów zł. na zagospodarowanie powiatu głubczyckiego jednego z najbardziej zniszczonych terenów Śląska Opolskiego.**

Przyznany kredyt umożliwi odbudowę 400 nieobjętych dotychczas z powodu dewastacji gospodarstw rolnych.

Fundusze w wysokości średniej 250 tys. zł. na jedno gospodarstwo przeznaczone są na remont zabudowań gospodarczych oraz uprawę należących do nich ziem.

—

Ciężkie starcia

na Jawie i Madurze

PARYŻ. — Według doniesień z [illegible], komunikat republikański stwierdza, że Indonezyjczycy odparli ataki holenderskie na wyspie Madura. Również na prawym skrzydle frontu w Pamekasan republikanie zmusili Holendrów do odwrotu.

[illegible]

—

Brak entuzjazmu

cechował uroczystości w Indiach

LONDYN. — Cała prasa brytyjska zamieszcza artykuły i obszerne korespondencje z Indii na temat przekształcenia tego olbrzymiego kraju w dwa państwa dominialne: Indie i Pakistan, podkreślając historyczne znaczenie tego faktu.

Korespondenci „Manchester Guardian" i „Times" w Karachi donoszą, że „**uroczyste ceremonie, jakie** [illegible] **w stolicy Pakistanu, nacechowane są zdumiewającym brakiem entuzjazmu wśród miejscowej ludności".**

W czasie uroczystego przejazdu Jinnaha i lorda Mountbattena przez ulice Karachi w otwartym samochodzie, tylko zorganizowane grupy wykrzykiwały czasem na komendę swych muzułmańskich przywódców z góry nauczone slogany.

Według korespondenta „Timesa", **panowała wśród ludności ogólna atmosfera apatii.** „Jest to zdumiewające zjawisko — pisze korespondent — i nie wiadomo czy przypisać je letargicznemu usposobieniu mieszkańców, czy też faktowi, że większość ludności Karachi stanowią Hindusi lub też temu, że ludność zdaje sobie sprawę z ogromu problemów, które zaciemniają narodziny nowego państwa, i które w samym Karachi dla zwykłych ludzi uczyniły już życie znacznie trudniejszym".

Greta Garbo w Londynie

LONDYN. — Na pokładzie „Queen Mary" przybyła z Nowego Jorku do Southampton słynna gwiazda filmowa Greta Garbo. Artystka odbyła podróż incognito.

Tajna radiostacja

znaleziona w Berlinie

[illegible] wywaną przez czterech Niemców kompletną radiostację nadawczą, oraz ultrakrótkofalowy aparat nadawczy, urządzenia do radiostacji 30 watowej i trzech 100 watowych wreszcie 3 dalekopisy. Znalezione przedmioty pochodzą z niemieckiego rynsztunku.

Napiętnowanie obłudy Holendrów

na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — We czwartek Rada Bezpieczeństwa wznowiła dyskusję w sprawie Indonezji.

Były premier Republiki Indonezyjskiej dr Sutan Sjahrir, reprezentujący swój kraj na sesji Rady Bezpieczeństwa, oświadczył że fakty wskazują, iż Holendrzy nigdy nie pragnęli szczerze pokojowego uregulowania stosunków z Republiką

Cała akcja Holendrów pod względem politycznym, militarnym i gospodarczym była jedynie przygotowaniem do agresji przeciwko Indonezji.

Mówca prosi Radę o zarządzenie kompletnego wycofania wojsk holenderskich z całego terytorium Republiki i o niezwłoczne mianowanie Komisji ONZ, która ma kontrolować na miejscu wykonanie rozejmu

Sjahrir stanowczo zaprzeczył oskarżeniom, jakoby Republika wciąż jeszcze trzymała siedmiuset zakładników. Oskarżył on natomiast Holendrów o podważenie układu z Linggadjati drogą tworzenia państw marionetkowych we wschodniej Indonezji i na Borneo, jak również przez powiększenie swych sił zbrojnych o 30 tys. ponad dozwolone kontygenty.

Widoczne jest — określił mówca — że Holendrzy przygotowują się do użycia swej potęgi militarnej, celem zmuszenia nas do całkowitej kapitulacji.

Po tym oświadczeniu delegata Indonezji obrady odroczono do dnia następnego.

Przed upadkiem Assuncion

NOWY JORK. — Jak donoszą z Buenos Aires, koła powstańcze w Paragwaju zapowiadają, że lada chwila należy oczekiwać zdobycia stolicy Paragwaju Assuncion, która jest oblegana przez powstańców od 10 dni.

Do Argentyny napływają przez rzekę Paragwaj tysiące uchodźców, — zarówno zwolenników powstańców jak i zwolenników rządu.

Tylko za zgodą ONZ

Anglia zrzeknie się Palestyny

LONDYN. — Podczas debaty w Izbie Gmin nad sytuacją w Palestynie przedstawiciel rządu Creech Jones wystąpił w obronie administracji palestyńskiej twierdząc, że cieszy się ona pełnym zaufaniem Londynu.

Podsekretarz Stanu do spraw [illegible] Iver Thomas oświadczył, [illegible] **Wielka Brytania nie może zrzec** [illegible] **mandatu nad Palestyną** nie uzyskując na to zgody ONZ. Anglia [illegible] **może zrezygnować z mandatu,** [illegible] **przekazując go** [illegible].

Stan rewindykacji mienia polskiego

Nowe odkrycia na terenie Niemiec

Przedstawiciel SAP przeprowadził z dyrektorem Biura Rewindykacji ob. Alfredem Wiślickim rozmowę na temat rewindykacji mienia polskiego zagrabionego i wywiezionego przez Nemców.

— W chwili obecnej — zaczął dyr. Wiślicki mamy w kraju liczne zakłady przemysłowe i fabryki, pracujące już pełną parą, a które w całości zostały rewindykowane z Niemiec. Dzięki rewindykacji ponownie ustawiono i uruchomiono wielkie zakłady azotowe w Mościcach, zakłady przemysłowe w Skarżysku - Kamiennej, zakłady optyczne w Warszawie, fabrykę gumy „Plastów" pod Warszawą, fabrykę kabli w Ożarowie, Schlesserowską Manufakturę pod Łodzią, warsztaty kolejowe w Nowym Sączu, fabrykę parowozów w Warszawie itp., nie licząc setki fabryk, które są domontowywane lub uzupełniane z części pochodzących z rewindykacji.

Prace rewindykacyjne trwają bez przerwy. Najdłużej, bo prawie rok przeciągną się w strefie angielskiej. Stąd bowiem zaczęły wychodzić pierwsze nasze transporty mienia dopiero latem bieżącego roku. Należy podkreślić, że w strefie tej znalazło się najwięcej mienia polskiego, zagrabionego przez Niemców. Szczególnie w rejonie Brunświku, gdzie znajdują się dawne zakłady „Herman Goering Werke" mienia polskiego jest kilka tysięcy wagonów.

— Rewindykacja mienia ze strefy amerykańskiej potrwa jeszcze pół roku. Chociaż większą część rzeczy polskich została odnaleziona, to jednak następują coraz to nowe odkrycia, które przedłużają zakończenie rewindykacji.

W strefie francuskiej prace delegatury Biura Rewindykacji dopiero się rozpoczęły.

— Z Austrii większa część mienia polskiego jest już w kraju. Można chociażby wymienić fabryki i zakłady z rejonu Radom-Kielce.

— Jeżeli chodzi o rewindykacje ze strefy Związku Radzieckiego, to są one w stadium końcowym.

— Nie jest tajemicą, że w zachodnich Niemczech, szczególnie w strefie brytyjskiej, dobra wywiezione przez Niemców z Polski znajdują się w administracji samych Niemców. Co więcej, władze brytyjskie zasięgają nawet ich opinii przed zwrotem tych dóbr prawowitym właścicielom. W strefie brytyjskiej w dalszym ciągu istnieją te same urzędy i organizacje, które w okresie panowania Hitlera zajmowały się rabunkiem mienia polskiego. Trzeba tu wymienić takie organizacje jak Abwicklungsstelle Werkgruppe Gen. Gouvern, na czele której stoją Lehna i Kapsa, byli wysocy urzędnicy Herman Goering Werke, główni sprawcy rabunku polskich fabryk i zakładów przemysłowych. Następną organizacją jest „Reichsland", która zajmowała się wywozem koni z krajów okupowanych, szczególnie z Polski oraz organizacja, zajmująca się wywozem przemysłu naftowego z Polski, na czele której w dalszym ciągu stoi hitlerowiec, pan Benz.

Takich przykładów cytować można więcej. Nic też dziwnego, że taki układ stosunków wpływa negatywnie na całokształt rewindykacji. Częste były wypadki wstrzymania całych transportów rewindykowanego mienia jedynie w wyniku niemieckiej interpretacji nazwy „Litzmanstadt". Niemcy posuwają się do wszelkich czynów podstępnych, aby nie dopuścić, lub przynajmniej odwlec oddanie mienia przez nich zagrabionego. Przedstawiają fałszywe dowody, ukrywają, a nawet niszczą polskie dokumenty, które znalazły się w ich posiadaniu.

Z braku tych dokumentów, władze polskie nie mogą rewindykować wielu maszyn, tysięcy koni chłopskich itp. Mimo wystosowania przez Misję Wojskową Polską szeregu not do władz okupacyjnych, z żądaniem wydania przez Niemców polskich dokumentów, dowodów naszych praw własności, dokumenty te w dalszym ciągu znajdują się w rękach niemieckich.

— Najlepsze stosunki ułożyły się między Delegaturą Biura Rewindykacji, a władzami radzieckimi i amerykańskimi. Zarówno przedstawiciele Związku Radzieckiego, jak i Stanów Zjednoczonych, od pierwszej chwili odnieśli się z wielkim zrozumieniem do polskich dezyderatów rewindykacyjnych.

Na podkreślenie zasługuje ich pomoc i szybkość zwrotu zagrabionego przez Niemców mienia, znajdującego się pod ich opieką.

Ważny element organizacji rynku

Spółdzielcze Domy Towarowe

mają przewagę nad sklepami branżowymi

W trosce o unowocześnienie handlu detalicznego spółdzielczość przystępuje do wzmożonej akcji organizowania tak zwanych Domów Towarowych, inaczej mówiąc — magazynów uniwersalnych, wielobranżowych.

W dniu 1 stycznia br. było 15.488 sklepów spółdzielczych, w tym 4596 sklepów branżowych. Ostatnio liczba ta wzrosła o dalszych 2.000 sklepów, w tym około 600 branżowych.

Zarówno względy oszczędności administracyjnej i nowoczesnej organizacji handlowej, jak i wygody klientów wskazują na to, że najbardziej celowe jest tworzenie sklepów uniwersalnych, wielobranżowych, zamiast licznych oddzielnych branżowych. **Spółdzielczość dąży do tego, żeby zakładać możliwie gęstą sieć sklepów spożywczych, natomiast asortyment towarów innych skupić w magazynach uniwersalnych.**

W dziedzinie tworzenia i prowadzenia domów towarowych spółdzielczość polska posiada bardzo bogate doświadczenia i duże osiągnięcia. Już w marcu 1946 r. powstał w Katowicach uniwersalny sklep spółdzielczy, zatrudniający obecnie 30 osób. Wkrótce potem powstał dom towarowy z własną pracownią w Chorzowie. Zatrudnia on 28 osób. Podobne magazyny powstały rówież w trzech innych miastach na Śląsku.

Bardzo ciekawe i prowadzone na wielką skalę sklepy uniwersalne posiada Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi. Istnieje tam wielki dom towarowy przy ul. Piotrkowskiej 100, ponadto zaś na Zielonym Rynku bazar spółdzielczy artykułów pierwszej potrzeby, składający się z trzydziestu kilku sklepów.

Dalej jako przykład można wymienić działający już od dłuższego czasu spółdzielczy dom towarowy w Bydgoszczy, który ostatnio został rozszerzony na dwa budynki, ponieważ w poprzednim, dość zresztą obszernym lokalu, nie mógł się pomieścić.

Lubelska Spółdzielnia Spożywców założyła dom towarowy w lokalu zwolnionym przez Osobtorg na Krakowskim Przedmieściu. Jest to olbrzymi sklep uniwersalny, odznaczający się tym między innymi, że posiada najdłuższy w Polsce szyld.

Ostatnio, bo już w sierpniu Spółdzielnia Spożywców w Kłodzku, a Dolnym Śląsku, bez niczyjej pomocy finansowej, otwarła obszerny dom towarowy. Uroczystość otwarcia tego domu zgromadziła liczne rzesze ludności. Byli obecni działacze „Społem" z centrali z Wrocławia, tak że otwarcie sklepu w Kłodzku miało charakter święta spółdzielczego na Dolnym Śląsku.

Świeżo otrzymujemy wiadomości o otwarciu domu towarowego PSS w Tarnowie, przy ul. Krakowskie Przedmieście.

Są to tylko przykłady.

Zewsząd otrzymujemy wiadomości o inicjatywie spółdzielczej w kierunku tworzenia nowych domów towarowych. Spółdzielcze domy towarowe niewątpliwie są ważnym elementem w dziedzinie organizacji rynku detalicznego w myśl zasad gospodarki planowej.

Z naszego stanowiska

Amerykanska gra

(h) Obserwujemy coraz większy nacisk Stanów Zjednoczonych na Wielką Brytanię w sprawach dotyczących odbudowy gospodarczej Niemiec. Przede wszystkim chodzi o podniesienie produkcji przemysłowej Zagłębia Ruhry. Stany Zjednoczone wyraźnie zdradzają chęć udzielenia Niemcom poważnych kredytów, przy których pomocy przeprowadzone zostałyby inwestycje przemysłowe na terenie Niemiec, przede wszystkim na zwiększenie produkcji Zagłębia Ruhry.

Zamierzeniom amerykańskim wyraźnie dotychczas przeciwstawia się Francja, świadoma grożącego jej niebezpieczeństwa w przyszłości w razie pełnej odbudowy potencjału przemysłowego Niemiec. Wydaje się również, że i w Anglii istnieją poważne czynniki, które rozumieją obawy Francji i gotowe są je podzielać również z brytyjskiego punktu widzenia.

Faktem jest jednak, że wypływające stąd opory obydwu krajów przeciwko polityce amerykańskiej, muszą być poważnie osłabione ze względu na wewnętrzne i zewnętrzne trudności, które przechodzi zarówno Francja jak i Wielka Brytania. Francja przeżywa poważne trudności polityczne i gospodarcze u siebie w metropolii, jak i w swoim rozległym imperium kolonialnym. Wielka Brytania stoi wobec widma kompletnego załamania gospodarczo. Wyczerpanie się pożyczki amerykańskiej w nieprawdopodobnie szybkim tempie, groźba braku dolarów na pokrycie niedoborów bilansu handlowego, olbrzymie ciężary, które pociąga za sobą okupacja Niemiec, w poważnym stopniu wpływają na zmniejszenie samodzielności Wielkiej Brytanii w jej stosunku do Stanów Zjednoczonych.

Dlatego też wzrasta nacisk rządu amerykańskiego na gabinet londyński. Trudności Wielkiej Brytanii, w której administracji znajduje się okręg Ruhry, daje Stanom Zjednoczonym dodatkowe szanse na przeforsowanie swych planów.

Północno amerykańska republika przyjmuje coraz jaskrawiej kurs obrony interesów kapitalistycznych na terenie Europy. Projektowana przez Anglików socjalizacja kopalń niemieckich była tym czynnikiem, który przyspieszał reakcję amerykańską i pogłębiał nacisk.

Rząd Labour Party który na terenie wysp brytyjskich zrealizował **upaństwowienie przemysłu węglowego, zapowiadał już od pewnego czasu, że analogiczny proces zostanie przeprowadzony w brytyjskiej strefie okupacyjnej.** W tej sprawie również bardzo występują niemieckie związki zawodowe. **Poważnie oddziaływa również w tej sferze zagadnień przykład Rosji Radzieckiej, która na terenie swej okupacji przeprowadziła w Niemczech pełną socjalizację przemysłu oraz zrealizowała reformę rolną.**

Niestety, jednak wszystko zdaje się wskazywać, że Wielka Brytania ulegnie naciskowi Stanów Zjednoczonych i wycofa się z projektów socjalizacji przemysłu na terenie Zagłębia Ruhry. Przebieg konferencji waszyngtońskiej wskazuje na pełne zwycięstwo tezy amerykańskiej. Obojętnie czy to będzie nazywało się tylko odroczeniem socjalizacji, czy też zostanie ona wyraźnie odrzucona. W myśl nieustępliwego stanowiska wielkokapitalistycznych sfer amerykańskich, przeprowadzonego praktycznie przez rząd Stanów Zjednoczonych, przemysł będzie w prywatnym władaniu.

W ostatnim czasie **USA** uaktywnia swoją politykę na terenie kontynentu europejskiego. **Wzmacnia pozycje kapitalizmu, usiłuje równocześnie zyskać sympatie Niemiec. Próbuje je więc ująć przede wszystkim odbudową ich produkcji przemysłowej. Niemcy zdają sobie sprawę, że to może być wstępem do przywrócenia** ich znaczenia politycznego na terenie Europy. Wiedzą również doskonale o tym, że zwiększona produkcja ich kopalń i fabryk równocześnie może przyczynić się do podniesienia — **nawet bardzo poważnego** — ich obecnej stopy życiowej. **W sumie mają nadzieję od zyskania przy pomocy amerykańskiej swego dominującego stanowiska w zachodniej i środkowej Europie.**

Rozwiązania amerykańskie mile łechtają ambicje Niemców, gdyż równocześnie projektowane jest przekazanie im kierownictwa przemysłu w Zagłębiu Ruhry pod bliżej dotychczas nie sprecyzowaną kontrolą przedstawicieli **Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.**

Przeprowadzając swą grę i realizując zamierzenia w stosunku do Niemiec, **Amerykanie świadomie dążą do osłabienia pochodu uspołecznienia przemysłu nie tylko w Niemczech, ale równocześnie w całej zachodniej Europie. Rozwiązania według recepty amerykańskiej mogły by się odbić również bardzo poważnie i na postawie Labour Party w sprawie dalszego uspołecznienia przemysłu na terenie Anglii. Wiemy, że już obecnie sprawa przejęcia przez państwo przemysłu stalowego natrafia na znaczne trudności i jest między innymi przyczyną poważnych fermentów wewnątrz Labour Party.**

Rząd Partii Pracy nie jest zbyt mile widziany przez kapitalistów amerykańskich. Mimo usłużnej polityki zagranicznej min Bevina, mimo słabego tempa reform społecznych rządu premiera Attlee dla wielkokapitalistycznych sfer Stanów Zjednoczonych nie jest to rząd, który może być uważany za całkiem przyjemny. Niewątpliwie większym uznaniem tych sfer cieszyłby się rząd, w którym reprezentowana byłaby partia p. Winston Churchill'a.

Europa jest przedmiotem amerykańskiej gry, w której splatają się interesy polityczne, społeczne i gospodarcze, gry aranżowanej i przeprowadzonej przez zachłanny kapitał amerykański.

Kredyty bankowe potaniały

Poważny krok w kierunku zniżki cen

Narodowy Bank Polski obniżył z dniem 1 sierpnia stopę procentową udzielanych przez siebie kredytów. Obniżka ta dotyczy zarówno kredytów pośrednich przeprowadzanych przez inne banki, jak i udzielanych bezpośrednio przemysłom państwowym. Pozostałe instytucje bankowe również obniżyły oprocentowanie udzielanych kredytów — i w rezultacie nastąpiło ogólne, znaczne potanienie świadczeń kredytowych.

Fakt ten ma niezwykle doniosłe znaczenia dla całokształtu życia gospodarczego. Obniżenie stopy procentowej bowiem pociąga za sobą potanienie produkcji zakładu korzystającego z kredytów, co wpływa oczywiście na ogólną zniżkę cen.

Okres okupacji

zaliczony do czasu służby

WARSZAWA. — Prezydium Rady Ministrów opracowuje obecnie projekt rozporządzenia o „warunkach i trybie zaliczenia do czasu służby pracowników państwowych okresu od dn. 1. 9. 39". Rozporządzenie przez analogie będzie *dotyczyć także pracowników samorządowych.*

Należy przypomnieć, że Ministerstwo Oświaty jeszcze w 1945 roku zaliczyło nauczycielstwu do lat służby — czas pracy w tajnym nauczaniu, okres przebywania w obozach, więzieniach i ukrywania się przed represjami okupanta.

Dokumenty, które ujawniają prawdę

Kogo Hitler chciał kopnąć w brzuch

Złowrogie chamstwo kanclerza III Rzeszy

Po raz pierwszy w dziejach świata ujawniono przed Międzynarodowym Trybunałem Wojennym w Norymberdze tajne archiwa wielkiego państwa. Po raz pierwszy też w tysiącletnich dziejach stosunków sąsiedzkich [illegible] niemiecko - polskich i niemiecko-słowiańskich stwierdzono na podstawie niemieckich dokumentów niezłomny zamiar potęgi germańskiej podboju sąsiednich plemion słowiańskich, a przede wszystkim Narodu Polskiego — pisze Stanisław Piotrowski w wydawnictwie „Państwo i prawo" nr. 7—8 z okazji publikacji pt. „Agresja na Polskę" opracowanej przez T. Cypriana i J. Sawickiego prokuratorów R. P.

Nauka i polityka niemiecka utrzymywały zawsze, iż to właśnie sąsiad polski przez swoją wrogą wobec narodu niemieckiego postawę stanowi źródło niepokoju i trwałe niebezpieczeństwo w Europie. Wbrew powyższemu zdaniu ujawnione w Norymberdze niemieckie dokumenty stwierdzają z bezprzykładną szczerością nie tylko przygotowania napaści na narody słowiańskie począwszy od Czechosłowacji, lecz także planowanie, przygotowanie i częściowe wykonanie podboju i wyniszczenie całej Słowiańszczyzny, aż po Ural i Krym. Przyjęcie w poczet dowodów sądowych powyższych dokumentów przez Trybunał złożony z Rosjan, Francuzów, Anglików i Amerykanów nadaje im pieczęć sądu międzynarodowego, będącego wyrazem opinii całego cywilizowanego świata.

Z uwagi na ich doniosłe znaczenie — pisze dalej Piotrowski — powinniśmy dotyczące nas dokumenty norymberskie ogłosić dla pamięci i przestrogi przyszłych pokoleń.

Dokumenty norymberskie należy ogłosić z całą pieczołowitością i naukową ścisłością. W miarę możności w całości, gdyż ogłaszanie dokumentów w wyjątkach może nasunąć podejrzenia iż opuszczono ustępy niepożądane dla wydawcy.

Rozumie się samo przez się, iż dokumenty mogą być tylko tłumaczone z oryginału niemieckiego, lecz nie z tłumaczenia na inny język np. angielski. W Norymberdze dokonano tłumaczenia wielu dokumentów niemieckich w czasie procesu w pośpiechu ze względu na ogromną ich liczbę. Popełniono więc wiele błędów i opuszczeń, które wywołały następnie na rozprawie częste starcia z obroną. Po wyroku powołano osobny wydział dla usunięcia tych błędów, aby przygotować dokumenty do druku w wydaniu oficjalnym.

Tylko tak pojęte wydawnictwo spełniłoby swoje doniosłe zadanie jako bezstronny dokument historyczny, na które jak na autentyczne źródło będzie mógł powołać się w przyszłości uczony i polityk, pisarz i publicysta.

Ustępy te brzmiały:

„Musimy wziąć pod uwagę, iż Japonia nie pójdzie z nami. Pozostawiłem Japonii cały rok do namysłu. Cesarz jest przeciwieństwem ostatniego cara. Słaby, tchórzliwy, nie może powziąć decyzji. Niech więc padnie ofiarą rewolucji. Moja współpraca z Japonią nie była nigdy popularna. Będziemy w dalszym ciągu siali niepokój na Dalekim Wschodzie i w Arabii. Musimy uważać się za panów, a w tych narodach [illegible] nich musimy widzieć w najlepszym razie lakierowane [illegible], które chcą czuć bat nad sobą.

Nadarza się sposobność, jak [illegible] gdy przedtem. Mam tylko jedną troskę, żeby mi w ostatniej chwili nie przeszkodził Chamberlain lub jaki inny drań, wysuwając jakie propozycje polubowne. Zleci ze schodów, gdybym miał nawet osobiście kopnąć go w brzuch w obecności fotografów. Nie, na propozycje ugodowe jest już za późno. Atak i zniszczenie Polski rozpocznie się w sobotę o świcie. Wydam rozkaz, żeby kilka kompanii w polskich mundurach wykonało napad na Górnym Śląsku lub w Protektoracie. Obojętnym jest dla mnie, czy świat w to uwierzy. Świat wierzy tylko w powodzenie.

Uśmiecha się do was sława i honor, jak nigdy od stuleci. Bądźcie twardzi, bezlitośni, działajcie szybciej i brutalniej niż drudzy. Obywatele Europy Zachodniej [illegible] zadrżeć z przerażenia. To jest najbardziej humanitarny sposób prowadzenia wojny, gdyż on właśnie ich odstraszy.

A teraz hejże na wroga! „Do widzenia" będziemy [illegible] w Warszawie!

Mowę przyjęto z [illegible]. Goering wszedł na stół. Uniesiony żądzą krwi składa fuehrerowi gorące podziękowanie i ślubowania. Tańczy jak dziki dokoła. Nieliczni rozważniejsi milczą. Przy posiłku Hitler oświadczył, [illegible] si działać w tym celu, ponieważ nie będzie już żył długo. Następca jego nie będzie mógł zrobić nic więcej, poza tym najpóźniej w ciągu dwuch lat sytuacja będzie beznadziejna".

Tyle mówi historyczny dokument, zawierający mowę Hitlera, wygłoszoną 22 sierpnia 1939 r. w Obersalzbergu. Fragmenty przytoczone przez nas były dotychczas nieznane szerszemu ogółowi. Znamy natomiast wszystko to, co po tej „historycznej" [illegible] wie nastąpiło. Znamy też wyrok historii. Obecnie oprócz dokumentów zostały jako wynik tej mowy — zgliszcza, ruiny i olbrzymie cmentarzyska, smutek i [illegible].

Podobne obrazy widzimy z obu stron wszystkich granic świata. Jest to dziedzictwo faszyzmu i hitleryzmu.

Wielkie transporty samochodów i wagonów

nadejdą z demobilu amerykańskiego do Polski

WARSZAWA (SAP) Już są w drodze z Antwerpii do Polski samochody z demobilu amerykańskiego. Przyjedzie 37 ciągników i 10 sprężarek wartości 178 tys. dolarów. W ślad za tym idzie drugi transport 55 ciężarówek Dżemsów oraz 21 różnych samochodów wartości 84 tys. dolarów. W Antwerpii przygotowuje się wielki transport kolejowy sprzętu samochodowego.

Ruch z demobilu w ciągu ostatnich tygodni ożywił się znacznie i należy się spodziewać w najbliższym czasie dalszych transportów.

Z demobilu amerykańskiego wybiera się w tej chwili cały szereg obrabiarek i przeróżnych maszyn dla naszego przemysłu.

Drzwi uczelni otwarte

dla robotników z cenzusem

WARSZAWA. — Dobór robotników — kandydatów na wyższe studia odbywa się za pośrednictwem Okręgowych Komisyj Zw. Zaw., które wysłosowały do zakładów pracy odpowiednie okólniki informacyjne.

Robotnicy z maturami będą mieli zapewniony dostęp na 1 rok studiów, inni zostaną skierowani na rok wstępny lub przygotowawczy, w zależności od przygotowania naukowego. wyrobienia społecznego [illegible]

TO i owo

TOKAJ ADMIRAŁA HORTHY

W maju Admirał już pakował walizy. Na zamku w Weilheim, gdzie od dwóch lat przebywa exregent Horthy w otoczeniu feudalnego dworu, panowało niebywałe podniecenie.

A więc wracamy do Węgier?. Przy obficie krążących kieliszkach oryginalnego tokaja dawni obszarnicy upajali się przyszłym wjazdem Admirała na białym koniu po przez Andrassy-utca do pałacu cesarskiego, powrotem do swych zamków i majątków. Naprzód po plecach a później po głowie drobnych posiadaczy miała reakcja węgierska usadowić się spowrotem w Budapeszcie.

Wprawdzie na wygnaniu nie było Horthy'emu najgorzej. Amerykanie traktowali go naprawdę z kurtuazją. Na wiosnę 1945 r. przywieźli go do jednego z zamków belgijskich, gdzie siedział razem z v. Papenem. po tym niebo zachmurzyło się nad Admirałem Przewieziono go do Norymbergi, miano sądzić jako zbrodniarza wojennego. Ale ostatecznie machnięto na exregenta ręką. Wypuszczono go z więzienia i Horthy zamierzał już udać się do jednego ze swych przyjaciół Salazara, lub gen. Franco, gdy nagle jego opiekun plk. Andrus, ten sam, który tak łagodnie pilnował zbrodniarzy norymberskich, zakomunikował exregentowi, że Tito zażądał jego wydania, jako przestępcy wojennego.

Admirał przestraszył się. Wolał już siedzieć w norymberskim więzieniu. Ale Amerykanie okazali się gentlemenami. Przywieźli go do Bad Weilheim. Tam admirał spijał tokaje, grał w bridge'a i czekał.

Wiemy już na co czekał exregent Horthy. Wypadki węgierskie przekreśliły jego rachuby. I nie tylko jego. Protektorzy okazują mu oziębłość i nie dostawają tokaju. To najbardziej boli admirała. Skarży się gorzko, bo czyż „tokaj nie jest winem królów i królem win?"

Tak jest admirale! Ale pan już się nie liczy na giełdzie politycznej! Tokaj jest dla innych. I to [illegible] ski i nade wszystko [illegible]

WIKTOR CZYK

„CHODY"

Tak, jak słowo „szaber" zastępuje obecnie z powodzeniem słowo „kradzież" — tak samo słowo „chody" wyparło dawne określenia jak „plecy" lub „protekcja". Czasem jeszcze używa się wyrazu „poparcie", ale to już rzadko. Jakoś za uczciwie brzmi to słowo. Zresztą poparcie może nawet [illegible].

Natomiast „chody" to całkiem co innego. Chody są lepsze od dziesięciu załączników, dwudziestu tytułów prawnych, pięćdziesięciu zaświadczeń, stu potwierdzeń, dwustu skierowań, [illegible] świadectw [illegible] pienia ospy, tysiąca życiorysów i od całej „kryształowej" przeszłości i „świetlanej" przyszłości petenta. Mają tylko jedną wadę: czasami są kosztowne. Wiadomo: „jak się da, to się zrobi", „każdy musi żyć" lub w najlepszym razie „ty mnie tu — ja tobie tam i jakoś to be..." opłaca. Wówczas przepisy można obejść i tryb postępowania można zmienić, i termin nieważny... Wszystko jest do załatwienia.

Ale nie o to chodzi. Chody były i będą jedną z najkrótszych dróg w załatwieniu wszelkich spraw. Może, gdyby Kolumb nie miał chodów u królowej Izabelli, która ułatwiła mu wyprawę morską — nie wiedzielibyśmy do dzisiaj o istnieniu Ameryki i nie potrzebowalibyśmy się martwić, jakie jest zdanie amerykańskiego pułkownika na temat gospodarczych potrzeb naszego kraju. Kto wie nawet, czy Sokrates skazany na śmierć przez otrucie — nie skorzy[illegible] konano przy pomocy czary szybko działającej cykuty, zamiast talerza zupy z pierwszej lepszej restauracji lub stołówki ateńskiej...

Te pozbawione podstaw historycznych domysły (cykuta była trucizną „urzędową", nie trzeba było chodów, wręcz przeciwnie: brak chodów wpływał na zwiększenie prawdopodobieństwa uzyskania jej z sądowego przydziału) — miały na celu „zręczne" skierowanie myśli czytelników na tory oceny moralnej za[illegible]ienia „chodów". Sokrates jako syn akuszerki i człowiek nie gardzący kieliszkiem, wiedział, że chody ułatwiają życie. Natomiast jako filozof, skrajny moralista i twórca etyki był wrogiem korzystania z nich.

Właśnie chodzi o tę moralną i etyczną stronę. (Zauważyli państwo, jak górnie dzisiaj przemawiam? Zaraz zacznę bardziej przystępnie).

Każdy przyzna, że jeśli np. wyrzucą z lokalu jakąkolwiek pożyteczną spółdzielnię, żeby jej pomieszczenie oddać na mieszkanie i przedsiębiorstwo dochodowe (a wcale nie użyteczności publicznej) przedstawicielowi świata kapitalistycznego — to jest to niemoralne i nieetyczne, lub poprostu mówiąc: granda. Ani duch, ani litera ustaw, ani wysiłki miarodajnych czynników, ani przemiany ustrojowe, ani ta sprawiedliwość społeczna, o którą walczyliśmy — nie wskazują na „czystość" takiego załatwienia sprawy. Więc co? — Chody.

Jeśli z dwu kandydatów na posadę otrzyma ją ten, który mniej umie, posiada mniej kwalifikacji zawodowych, moralnych, społecznych itd., wówczas co zadecydowało? Szczęście? Nie. — Chody.

Jeśli kilku młodych ludzi siedzi na odludnym szczycie górskim, poświęcając się pracy w obserwatorium w opłakanych warunkach i pies z kulawą nogą nie zatroszczy się o dopomożeniem im, to czego im brak — Chodów.

Jeśli na wyższą uczelnię zostaje przyjęty ten, który nic nie umiał na egzaminie, jest w lepszych warunkach materialnych, a pod względem wartości społecznych nic nie przedstawia, — drugi zaś przy obiektywnej ocenie posiada wszelkie warunki do przyjęcia na uczelnię, jednak odprawiono go z kwitkiem, to co tu zaważyło na szali? — Chody.

Jeśli dla jednych znajdzie się w sklepie przydziałowym mięso bez „kolejki", a dla innych nie, mimo wystawania w „ogonku" — to także jest to kwestia chodów.

Można by tak jeszcze wyliczać na [illegible] szpaltach, gdyby naturalnie na[illegible] gazeta miała odpowiednie chody [illegible] tak wielki przydział papieru. W każdym razie zjawisko chodów jest odrobinę niepokojące „Moralność" z czasów okupacji zbyt się w nas zakorzeniła.

I właśnie o to chodzi, że w n a s. Gdyby stworzono tysiąc komisji specjalnych, kontrolnych, dozorujących i innych (naturalnie takich, do których nie można by znaleźć chodów) — to jak długo my sami popieramy system chodów, tak długo się z niego nie wydobędziemy.

A niestety, wielu ludzi zaczyna załatwianie każdej sprawy od szukania chodów. Czy to idzie o przydział mebli lub mieszkania, czy też o udzielenie ślubu (a nuż urzędnikowi stanu cywilnego nie spodoba się lub zanadto się spodoba panna młoda i odmówi wykonania swej funkcji...) — każdy woli się zabezpieczyć chodami. Gdyby jednego [illegible] przestali korzystać z chodów, wówczas ci, od których zależą wszelkie decyzje, musieliby działać tylko w myśl obowiązujących przepisów i tak, jak im sumienie (uczciwe, uczciwe!) nakazuje. Narazie, zdaje się, że to nam nie grozi. Zbyt wielu ludzi woli ułatwiać sobie życie kosztem innych, nie bojąc się tzw. pręgie[illegible].

[illegible] dnia, później tygodnia [illegible] siąca i wreszcie roku „bez chodów", bez szeptania po kątach, wprowadzania do gabinetu, pokazywania karteczek, omijania kolejek, powoływania się na „tego, co tu do pana dzwonił" itd. Wprawdzie zlikwidowanie chodów wpłynęłoby ujemnie na dochody niektórych osobników, za to wszelkie sprawy szłyby swoim właściwym „chodem", a nie wątpliwymi „chodami".. No i jakoś z czystszym sumieniem moglibyśmy mówić i słuchać o naszej moralności, etyce i uczciwości postępowania oraz o „prostej drodze", „otwartym czole" i innych takich opisowych równoznacznikach nieskazitelności charakterów i zdrowych stosunków.

Tak to się zgadało o Kolumbie, o Sokratesie, o chodach trochę o moralności, trochę o niemoralności. Trochę oświaty, trochę kaznodziejstwa. Zawsze to ciekawiej. Takie połączenie upowszechniania kultury ze zwalczaniem szkodliwych przejawów życia zbiorowego powinno mi ułatwić zdobycie rozmaitych „chodów". — [illegible]

Z jakimi trudnościami musi walczyć robotnik

w zakładach przemysłowych okręgu uzdrowisk dolnośląskich

Tereny Dolnego Śląska znane są nie tylko z licznych uzdrowisk posiadających światową sławę, pracują tam bowiem ponad to liczne zakłady przemysłowe, mające duże znaczenie dla całokształtu procesu produkcyjnego Polski.

Warunki pracy w takich zakładach nie są jednakowe. Tak, jak bowiem w każdym wypadku i tu wszystko zależy od ludzi i od wykonania przez nich zadań, które im powierzono. Jeśli zwiedzać będziemy zakłady przemysłowe na terenie uzdrowisk dolnośląskich to wszędzie spotkamy się w pierwszym rzędzie z narzekaniami na trudności aprowizacyjne.

Bo to nie wszędzie stołówki postawione są na odpowiednim poziomie, nie wszędzie na czas nadchodzą transporty żywności przewidzianej na przydziały kartkowe. Zagadnienie to w pierwszym rzędzie wiąże się z brakiem środków transportowych. Weźmy dla przykładu hutę szkła kryształowego w Polanicy Zdroju (dawniej Puszczyków), w której zatrudnionych jest łącznie ze szlifiernią ponad 450 robotników.

Robotnicy tej huty rekrutują się z pośród elementu przybyłego na te tereny z centralnej Polski, jak również i z terenów wschodnich. Nic też dziwnego, że trzeba się na nowym miejscu całkowicie urządzić. Zagadnienie zdobycia mieszkania nie nastręcza większych trudności, gdyż huta posiada **17** domów zakładowych. Gorzej jednak przedstawia się sprawa aprowizacji.

Dobrze jest, jak się okazuje, przebywać w uzdrowisku na wczasach, kiedy człowiek nastawiony jest w pierwszym rzędzie na odpoczynek, gdy zaopatrzeniem wczasowicza zajmuje się kierownictwo domu wypoczynkowego. Trudniej jednak jest żyć wraz z rodziną, wówczas, kiedy samemu należy myśleć o zaopatrzeniu w żywność. Tak się dzieje w Polanicy Zdroju jeśli chodzi o pracowników huty szkła. Po prostu narzekają oni na rzesze wczasowiczów i chętniej widzieliby uzdrowisko bez nich. Przez tych urlopowiczów — mówią — nie możemy w mieście nabyć potrzebnej ilości chleba, tłuszczu, czy też innych artykułów pierwszej potrzeby. O ile zaś artykuły te znajdują się w sklepach, wówczas ze względu na duże zapotrzebowanie i stosunkowo poważne trudności transportowe, trzeba za nie płacić o wiele więcej niż to jest na innych terenach przemysłowych.

SPÓŁDZIELNIA ZAMKNIĘTA

Temu stanowi rzeczy zaradzić by mogła dobrze prowadzona spółdzielnia, która za najważniejsze zadanie miałaby zaopatrzyć pracowników w najkonieczniejsze artykuły. Spółdzielnia taka istniała i dobrze prosperowała i w Polanicy - Zdroju, nosząc nazwę „Hutnik", jako, że miała zaopatrywać pracowników miejscowej huty szkła. Niestety niektórzy członkowie kierownictwa spółdzielni niezbyt odpowiednio pojmowali swe zadania.

Nic też dziwnego, że nadużyciami zainteresowały się odpowiednie władze, które zamknęły kilku członków kierownictwa spółdzielni a nadto zamknięto i lokal spółdzielni, celem przeprowadzenia remanentu towarów. Dzisiaj jeszcze lokal ten jest nieczynny, a robotnicy na skutek tego pozbawieni są możności nabycia potrzebnych artykułów żywnościowych.

CZY WARTO SIĘ UPIERAĆ?

Robotnicy zatrudnieni w hucie czynili od dłuższego czasu starania o uzyskanie zezwolenia na korzystanie z uzdrawiających wartości wody ze źródła Wielkiej Pieniawy, znajdującego się na terenie pijalni w domu zdrojowym.

Niestety dyrekcja huty nie otrzymała jeszcze zezwolenia, aby ze źródła tego robotnicy korzystać mogli bezpłatnie. A przecież tych kilkadziesiąt szklanek wody, które wypijaliby codziennie robotnicy huty polanickiej nie czyniłoby takiej wielkiej różnicy w budżecie uzdrowiska. Czy to więc warto upierać się przy tym, aby robotnicy opłacali korzystanie ze źródła Pieniawy.

UTRUDNIONY KONTAKT Z UBEZPIECZALNIĄ SPOŁECZNĄ

Jeszcze jedną trudność mają do pokonania robotnicy zatrudnieni w hucie szkła w Polanicy. Jest nią utrudniony dostęp do lekarza w razie choroby. Trzeba bowiem udawać się o pomoc do odległego o 12 km Kłodzka, gdzie istnieje oddział ubezpieczalni. Naturalnie, że to powoduje koszta związane z przejazdem oraz stratą czasu, nawet w tym wypadku, gdy chodzi jedynie o utrzymanie ustawowego zasiłku.

Podobna sytuacja istnieje i w innych uzdrowiskach dolnośląskich, w których mieszczą się również zakłady przemysłowe. W każdym razie jednak stwierdzić trzeba, że robotnicy na tych ziemiach mimo rozlicznych trudności spełniają swe obowiązki w całości, w tym przekonaniu, że przecież z każdym miesiącem powinno być lepiej. **Elle**

PRZEGLĄD PRASY

TRZY WNIOSKI.

Ostatnie wielkie afery — cynowa i papiernicza — głęboko poruszyły całe społeczeństwo, ciężko pracujące przy odbudowie kraju. Przestępstwo z racji cyny zostało już osądzone i aferzyści ukarani. Przestępstwo z racji papieru dopiero będzie rozpatrywane przez Sąd. Obie te afery omówione są w „Polsce Zbrojnej", gdzie na zakończenie autor wysuwa trzy wnioski:

„Po pierwsze: — zniszczenie podziemia gospodarczego, podcięcie korzeni jego zgubnej dla narodu działalności może być osiągnięte tylko przez walkę ze spekulacją i nadużyciami, prowadzoną we wszelkich możliwych formach, przy jak najszerszym udziale mas pracujących.

Po drugie: — należy bezlitośnie walczyć z sporadycznymi objawami lokalnego schorzenia aparatu państwowego. W ślad za przykładnym ukaraniem sprawców afery cynowej musi pójść radykalne wycięcie wrzodów na zdrowym organizmie władzy ludowej. Demokracja ludowa wychodzi bowiem z założenia, że odpowiedzialność, którą biorą na siebie ludzie pracujący z ramienia ludu, jest po stokroć większa od odpowiedzialności zwykłej, że wszelkie próby działania na szkodę interesów mas ludowych będą bezlitośnie karane.

Po trzecie: — nie wolno ani na chwilę osłabiać nieubłaganej walki politycznej z reakcją, której jedną z ważnych metod działania jest sabotaż".

„Ludzie ci wyrośli w atmosferze politycznej i gospodarczej walki reakcji przeciwko naszemu państwu ludowemu, w atmosferze plotki, insynuacji, podrywania autorytetu instytucji państwowych, w atmosferze nienawiści do Polski Ludowej.

Pisząc o samych aferzystach, dziennik stwierdza:

Ludzie ci, wychowani i wykarmieni przez reakcję usiłują przedostać się do naszych szeregów.

Uniemożliwić obcym elementom ich wrogą działalność we właściwym czasie wykryć je i zlikwidować — oto zadania, które stoją przed władzą ludową i przed całym narodem".

3 nowe ustawy dają ulgi

dla budujących mieszkania

Nawiązując do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw R. P. trzech nowych ustaw dotyczących budownictwa mieszkaniowego, Ministerstwo Odbudowy wyjaśnia:

Ustawa o popieraniu budownictwa ułatwia osobom prywatnym budowę mieszkań przez pomoc terenową i materiałową, przez wyłączenie nowo wzniesionych budowli z pod przepisów o publicznej gospodarce lokalami i przez udzielanie ulg podatkowych.

Pomoc terenowa polega na wydzielaniu z zapasów ziemi — terenów **na cele budownictwa mieszkaniowego, które będą oddawane na prawach dzierżawy.**

Zakres pomocy materiałowej będzie corocznie ustalany przez Ministra Odbudowy.

Ustawa **przewiduje zwolnienie nowych domów na okres 5 lat z podatku od nieruchomości i innych danin na rzecz państwa lub samorządu.**

Lokale użytkowane przez właściciela będą przez 5 lat zwolnione od podatku lokalowego, a dochód z wynajmu od podatku dochodowego.

Z poparcia państwa mogą korzystać ponadto budowle rozbudowane, nadbudowane oraz budowle mieszkalne przebudowane na mieszkania.

Zgon zasłużonego Towarzysza

TORUŃ. — Zmarł dnia 13 sierpnia tow. Józef Ludwisiak, członek PPS od 1919 r., zasłużony działacz na terenie związków zaw. robotników rolnych, obecnie pierwszy sekretarz komitetu grodzkiego w Toruniu. Pogrzeb odbędzie się dnia 15 sierpnia b. r.

[illegible]

Apel Rady Łowieckiej

w Bielsku

(br) W związku z zbliżającym się sezonem polowania na dzikie kaczki, Powiatowa Rada Łowiecka w Bielsku apeluje do władz i społeczeństwa o konieczność energicznej walki z panoszącym się kłusownictwem, które przynosi gospodarce narodowej niepowetowane straty.

Zakaz zebrań urzędniczych

w czasie godzin pracy

WARSZAWA. — Ministerstwo Administracji Publicznej wydało okólnik do wszystkich podległych organów administracyjnych zakazujący organizowania w urzędach w czasie godzin pracy zebrań społecznych.

Okólnik przypomina, że 7-godzinny dzień pracy winien być we wszystkich urzędach administracji publicznej poświęcony wyłącznie czynnościom związanym ze służbą.

Każdy członek Z. Z.

udziałowcem Spółdzielni

WARSZAWA. — **W związku ze** zbliżającym się Świętem Spółdzielczości, KCZZ wydała do wszystkich zarządów głównych Związków Zawodowych okólnik w sprawie usprawnienia akcji jednania związkowców do spółdzielni. KCZZ *stwierdza, że „związki zawodowe budują demokrację gospodarczą poprzez udział [illegible] w życiu spółdzielczym.*

Wszędzie tam, gdzie spółdzielnie dobrze pracują, lichwa i spekulacja jest zwalczana skutecznie, a przydział artykułów spożywczych i tekstylnych prawidłowo rozprowadzony.

Każdy grosz, który wpływa do spółdzielni jest kontrolowany przez członków. Musimy zespolić swoje wysiłki, by każdy związkowiec został członkiem spółdzielni".

Żywszy niż przed wojną

ruch telekomunikacyjny w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Minister Poczt i Telegrafów dr. Józef Putek udzielił informacji na temat osiągnięć Polskiej Poczty w pierwszym półroczu bieżącego roku.

Wskutek działań wojennych urządzenia telekomunikacyjne zostały **zniszczone przeciętnie w 80 proc.** Toteż Ministerstwo dokłada wszelkich starań, żeby przyśpieszyć odbudowę tych urządzeń. **W I-szym półroczu br. przeprowadzono:**

Kapitalny remont **625 m. kabli telefonicznych dalekosiężnych**, co pozwoli na oddanie do użytku około **30.000 km. kablowych obwodów telefonicznych międzymiastowych**

Wybudowano **9.600 km. międzymiastowych przewodów telefonicznych napowietrznych.**

Wybudowano i odremontowano **32.000 km. zł kablowych i 3.400 km przewodów napowietrznych na sieciach miejskich.**

Zainstalowano i uruchomiono centrale telefoniczne na 21.400 numerów.

Zainstalowano **14.580 aparatów telefonicznych, 26 dalekopisów** i szereg innych koniecznych urządzeń.

Z większych obiektów uruchomiono: **automatyczne centrale miejskie: w Warszawie — na Pradze** na 4.000 numerów, **we Wrocławiu** na 1.400 numerów, **w Szczecinie** na 1.600 numerów i **w Olsztynie** na 700 numerów.

Szczecin otrzymał bezpośrednie połączenia telegraficzne dalekopisowe z Warszawą, Gdańskiem, Katowicami i Bydgoszczą.

Ogółem posiadamy **20 bezpośrednich połączeń telefonicznych z zagranicą,** 7 telegraficznych i 17 radiowych.

W I-szym półroczu przybyło **9.000** abonentów telefonicznych. Stan abonentów na 30. VI, 47 wynosił **127.000**; w 1938 r było **225.000 abonentów.**

Należy podkreślić, że mimo odczuwanych jeszcze dużych braków w urządzeniach, już w 1946 r. **liczba międzymiastowych rozmów telefonicznych była o 7 proc. większa niż w 1938 r.** (32 miliony wobec 30 mil.), a liczba telegramów — 0,41 proc. (5,9 miliona wobec 4,2). **Wzrost ruchu trwa nadal.**

W pierwszym półroczu br. poczta przesłała 300,399.000 przesyłek listowych zwykłych, co w porównaniu z 455,000.000 przesyłek w ciągu całego 1946 r. stanowi znaczny wzrost. Podobnie wzrosła liczba przesłanych listów poleconych, która wynosiła w br. **17,23.0050.**

Stanowi to **osiągnięcie poziomu przedwojennego**, gdyż w ciągu całego roku 1938 **przesłano 30 milionów listów poleconych.** Listów wartościowych przesłano 336 tys. **Największej wzrosła liczba przesłanych czasopism.** Przesłano ich **ponad 75 milionów** wobec 109 milionów w ciągu całego 1946 r.

Jak widać z przytoczonych wyżej liczb, **obecnie ruch telekomunikacyjny jest żywszy niż przed wojną.** Jeśli się weźmie pod uwagę, że ten ruch musi być wypracowany przy mniejszym niż w 1939 r. stanie urządzeń oraz przy niedostatecznej ilości wykwalifikowanego personelu to staje się zrozumiałe z jak dużymi trudnościami walczy jeszcze telekomunikacja.

To olbrzymie, w stosunku do naszych możliwości, zapotrzebowanie usług telekomunikacyjnych powoduje, **że czas oczekiwania na rozmowy telefoniczne międzymiastowe, na założenie telefonu i przyjęcie telegramu, jest jeszcze zbyt długi.**

Po ludziach

krowy i świnie zasiedlają Ziemie Odzyskane

WARSZAWA — Prowadzona przez wydział przemysłowo - rolny „Społem" akcja skupu bydła celem dostarczenia go osadnikom na Ziemiach Odzyskanych, postępuje szybko naprzód. Do chwili obecnej dostarczono osadnikom na Ziemiach Odzyskanych **857 sztuk krów i jałówek. Osadnicy** otrzymują krowy na kredyt długoterminowy po cenie od **35.000** do **55.000** zł. Ceny te są o wiele niższe od cen rynkowych W ciągu bm. dostarczonych zostanie przeszło **2.000 sztuk bydła. Ponadto Wydział Przemysłowo - Rolny „Społem" dostarczy 22.500 sztuk** prosiąt osadnikom Ziem Odzyskanych.

Gdy kasa „nie zgadza się"...

(br) Ferdynand Zborek z Czechowic, pełniący funkcję kierownika administracyjno-handlowego a równocześnie kasjera w firmie O Buchta w Czechowicach, odpowiadał w dniu 13 bm przed Sądem, który go skazał na karę 5 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na przeciąg 3 lat, za to, iż przywłaszczył sobie z kasy firmy kwoty 50.587 zł.

Frelki Łacna i Cembala

postąpiły nieładnie

(br) Mówią, że po pijanemu człowiek jest szczery: co na sercu, to i na języku. Ciekawi jesteśmy, czy tego samego zdania są pracowniczki cukierni Borgosza w Bielsku, niejaka Helena Łacna i Anna Cembala, które zabawiały się wesoło w restauracji „Pod Pocztą" w towarzystwie Wacława Stasielewicza i Gleba Brodowskiego, śpiewając w stanie nietrzeźwym piosenki niemieckie!

Słusznie zainteresowała się nimi M. O., która panienki przytrzymała do wytrzeźwienia i do otrzeźwienia zaciemnionej alkoholem przyzwoitości.

Wycieczka amerykańska w Krakowie

(A) W Krakowie bawiła ostatnio przez dwa dni wycieczka dziennikarzy, profesorów i intelektualistów amerykańskich. Kierownikiem grupy jest prof. J. Davis, a uczestnikami poza nim są: prof. Edward — kier. Kolegium Państwowego w Kentucky, prof. Cheipran — Kolegium w Pensylwanii, pani Wheler, pani Pierce — przewodnicząca amerykańskiego Kongresu Kobiet, p. Higgens — dyr. zakładów stali oraz p. Jayson — kupiec z Clinton.

Wycieczka ta, to pierwsza zorganizowana przez „Orbis" impreza sprowadzająca do Polski intelektualistów amerykańskich, która ma na celu zapoznanie obywateli Ameryki z prawdziwym obrazem naszego życia, a za ich pośrednictwem zapoznanie wszystkich obywateli Stanów Zjednoczonych.

Dotychczasowe nastawienie prasy amerykańskiej do naszego kraju opierało się na podstawach teoretycznych, często z gruntu fałszywych. I dopiero naoczni świadkowie, ludzie, którzy poznali Polskę, tak jak ta właśnie wycieczka, ludzie z ośrodków uniwersyteckich i intelektualnych Stanów Zjednoczonych — przyniosą do Ameryki rzeczywisty obraz naszej pracy i naszego życia.

Wycieczka bawi w Polsce od pięciu dni. Uczestnicy jej spędzili trzy dni w Warszawie na rozmowach z kierownikami stronnictw politycznych, z delegatami Związków Zawodowych, oraz z przedstawicielami resortów poszczególnych ministerstw.

Wielkie wrażenie wywarły na nich ogromne zniszczenia stolicy, które znali tylko z prasy. Z drugiej strony podziw budziła żywotność mieszkańców Warszawy, ich zapał do odbudowy miasta.

Po zapoznaniu się z życiem stolicy, przyjechali do Krakowa, gdzie zwiedzili muzea, zamek na Wawelu i gdzie gościł ich wojewoda krakowski — tow. dr. Pasenkiewicz.

Dalsza trasa wycieczki prowadzi przez Oświęcim — do Katowic na Śląsk, gdzie pragną zetknąć się z robotnikami i górnikami w celu poznania warunków ich pracy, oraz zapoznania się ze stanem naszego przemysłu.

Wycieczkę prowadzi z ramienia Centrali „Orbisu" p. Radzicki. Na terenie Krakowa oprowadzała również jako delegatka Orbisu p. Filipowicz, oraz z ramienia województwa towarzyszył gościom prof. dr. Wł. Dobrowolski.

Z lasu droga wiodła do Andersa...

(S) Jedną z czołowych „osobistości" w bandzie „Ognia" był Antoni Wąsowicz, który grasował od roku 1945, terroryzując w okrutny sposób ludność Podhala. Wąsowicz używał pseudonimu „Roch" i jako taki zasłynął z tego, że zdolny był poprostu zamordować człowieka, gdy mu się twarz jego nie spodobała.

W tych dniach władze czeskie zatrzymały na granicy czesko-austriackiej bandę składającą się z kilkunastu ludzi, przy których znaleziono poważne kwoty w dolarach, biżuterię i broń.

Jak się okazało, banda z „Rochem" na czele usiłowała przedostać się do Austrii, a stamtąd miała zamiar udać się do Andersa.

Ograniczenie odwiedzin w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej

(k) Konieczność ochrony przed chorobami zakaźnymi i konieczność stworzenia warunków dla utrzymania sal chorych w odpowiedniej czystości zmusiła dyrekcję szpitala Ubezpieczalni Społecznej im. G. Narutowicza do ograniczenia odwiedzin chorych.

Od dnia 20 bm. odwiedzanie chorych na oddziale położniczym będzie zupełnie wzbronione, a odwiedzanie chorych na innych działach będzie dozwolone tylko we wtorki, piątki i niedziele od godz. 16 do 18-tej.

Spodziewamy się, że odwiedzający zastosują się do tych zarządzeń w dobrze zrozumianym interesie chorych i nie będą utrudniali pracy personelowi.

Pod hasłem

„Ku pożytkowi rzemiosła miasta i wsi"

(k) „Targi Kalwaryjskie" w Kalwarii Zebrzydowskiej mają wieloletnią tradycję. W tym roku urządzono je po raz 11 z rzędu i po raz pierwszy po wojnie. Protektorat nad targami objęli min. tow. Hilary Minc i min. Pułek.

W czasie uroczystości otwarcia Targów przemawiał starosta wadowicki tow. Borek, przew. MRN mgr. Ćwik, dyr. Targów mgr. Kolasa, a otwarcia tej imprezy dokonał przedstawiciel wojewody tow. mgr. Osiecki.

„Targi Kalwaryjskie", w mieście, która popularnie nazywają stolicą stolarzy, obejmują w pierwszym rzędzie pokaz wnętrz mieszkalnych, zorganizowany przez spółdzielnię stolarską „Stolarz". Wnętrza sypialni, jadalni, gabinetu wypełnione pięknymi meblami dają obraz tradycji stolarskiej Kalwarii, która jest znana nie od wczoraj. Wśród eksponatów znajdują się meble Fr. Paluchowskiego, który od 43 lat pracuje w swoim zawodzie.

W hali targowej znaleźć można stoiska z innych dziedzin. Bogato reprezentowane jest szkolnictwo zawodowe. Na pierwszym planie widać państw. Liceum stolarskie w Kalwarii wystawiające modele urządzeń biurowych i przedszkoli.

Gimnazjum mechaniczne z Sułkowic wystawia szereg narzędzi precyzyjnych wykonanych całkowicie przez uczniów. Dział sukien i okryć damskich prezentuje gimn. krawieckie SS. Nazaretanek z Wadowic, Spółdzielnia szewsko - cholewkarska i Spółdzielnia kowalska „Wspólnota" zajmują również bogatą część w stoiskach.

Targi budzą niewątpliwą sensację i zainteresowanie wśród okolicznej ludności tym więcej, że są one pierwszą imprezą powojenną. W nawiązaniu do tradycji przedwojennych miejscowa poczta posiada specjalny datownik co zainteresuje z pewnością filateli[illegible].

Całość pomyślana jest po linii zagadnień świata pracy, pokazując w pierwszy rzędzie urządzenia praktyczne i tanie.

Odprawa aktywistów PPS i PPR na Prądniku Czerwonym

(A) We środę dnia 13 sierpnia br. odbyła się odprawa aktywu [illegible] PPS i PPR na Prądniku Czerwonym w lokalu PPR przy ul. Piłsudskiego 3.

Odprawę zagaił sekretarz Komitetu Dzielnicowego PPR tow. [illegible]zyzanowski, powołując przewodniczącego tow. Żurka PPS i do prezydium tow. Radmachera Edwarda PPS i tow. Baranowskiego PPR.

Na temat ostatniej uchwały Rady Naczelnej PPS dłuższy referat wygłosił tow. Ziffer (PPS) a drugi referat tow. Kaczorowski [illegible] nawiązując do współpracy między PPS i PPR.

W dyskusji jaka się wywiązała nad obydwoma referatami zabierali głos towarzysze: Nagwizda, Boksan (PPS) oraz tow. tow. Baranowski i Krzyżanowski (PPR).

Po dyskusji krótko i dobitnie przemawiał tow. Ziffer, po czym odczytano rezolucję uchwaloną na ostatniej wojewódzkiej odprawie, która została przyjęta przez aklamację.

Tow. Żurek na zakończenie wezwał wszystkich do niwelowania wszelkich nieporozumień między towarzyszami obu partii, gdyż wówczas tylko można skutecznie przystąpić do realizacji pracy nad ugruntowaniem zdobyczy klasy robotniczej".

Z obrad aktywów dzielnicy Śródmieście

(k) Między szeregiem wspólnych konferencji aktywów PPS i PPR odbyła się również konferencja aktywu PPS i PPR dzielnicy Śródmieście.

Przewodniczył prezes Sądu Apelacyjnego tow. dr Różański (PPS), przy stole prezydialnym zasiedli tow tow. Kłobuch i Heger (PPR) i Strek oraz Nagwizda (PPS).

Referaty wygłosił tow. Ziffer z PPS i tow. Kaczorowski z PPR, podkreślając konieczność wzmocnienia i zacieśnienia jednolitego frontu, z uwagi na międzynarodową sytuację i na znaczenie przykładu dla klasy pracującej świata.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabierali m. in. z PPS tow. tow. Stanek Nagwizda, Kawaler oraz Jeżewski, Czapor i Kopeć z PPR.

Na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję domagającą się pełnej demokratyzacji szkolnictwa, oczyszczenia aparatu państwowego i życia gospodarczego ze szkodników oraz pełnej realizacji i współpracy bratnich partii według ostatnich uchwał Rady Naczelnej PPS. Ponadto rzucono projekt stworzenia wspólnego klubu dyskusyjnego.

Wreszcie...

(S). Na odcinku od wiaduktu kolejowego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej im Narutowicza jest układana obecnie nowa nawierzchnia asfaltowa na dystansie kilkuset metrów co stanowić będzie wielkie udogodnienie ze strony miasta dla chorych, przewożonych tą drogą do szpitala.

TUR UDOSTĘPNIA WIEDZĘ KLASIE ROBOTNICZEJ

Komitet wykonawczy budowy pomnika tow. J. Daszyńskiego

(S) Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie powołał do życia oprócz Komitetu honorowego także Komitet Wykonawczy Budowy Pomnika Grobowca tow. Ignacego Daszyńskiego. Do Komitetu weszli: tow. tow. Dobrowolski Kazimierz poseł Flacht Piotr, dyr. Kropa Stanisław, sekr. Kubicki Włodzimierz, Klyś eJrzy, Polak Ludwik, dr Różański Józef, wiceprezes Sądu, red. Sadkowska Stefania, Stręk Jan, Ścibor Kazimierz, dyr. Tomczyk Marian, prezes Zawadzki Zygmunt i dyr. Ziffer Henryk.

Dom Towarowy otwarto w Żywcu

(S) Państwowa Centrala Handlowa obsłużyła na terenie województwa krakowskiego w Żywcu I Dom Towarowy. Drugi z kolei zostanie otwarty w Chrzanowie.

Z chwilą otrzymania odpowiedniego lokalu będzie otwarty taki sam dom towarowy w Krakowie. Na inowację tę ludność oczekuje z niecierpliwością, mając nadzieję, że domy towarowe unormują ceny i w konkurencyjny sposób poskromnią nieuczciwych kupców-spekulantów.

Dokąd pojedziemy w niedzielę?

Do Mościc

Dzieło wytwarza się nowe, poczęte myślą i pracą
I młoty walą w kowadła, turkocą koła zębate,
Ziemię przekształca potęga, goniąca chmury nad światem,
Gwiżdżą syreny zwycięskie, nową religię tłumaczą

(M. Braun)

Pięć km. na zach od Tarnowa, w widłach rzek Dunajca i Białej powstała w latach 1927 — 1930 imponujących rozmiarów „Państwowa Fabryka Związków Azotowych", jedna z największych w Polsce.

Niska wydajność licho uprawianej gleby w Polsce była powodem założenia tej fabryki nawozów sztucznych celem podniesienia wydajności produkcji rolniczej. Zestawienia wykazały, że z 1 ha wynosi ona u nas 36 — 48 proc. mniej, niż w krajach o wysokiej kulturze rolniczej, gdzie stosuje się związki azotowe.

Materiałem z którego wytwarza się te nawozy, jest powietrze i woda, przechodzące przez liczne działania chemiczne do rozwiązania problemu otrzymywania azotu z powietrza walnie przyczynili się tak że polscy chemicy Wróblewski, Olszewski, Mościcki i in. Podstawowym związkiem azotu dla fabrykacji nawozów jest amoniak, otrzymywany przez połączenie wodoru i azotu; wodór otrzymuje się z tzw. gazu wodnego, azot z powietrza. Fabryka wytwarza kilka gatunków nawozów a to: saletrę wapniową, najdoskonalszy nawóz azot. siarczan amonu krystaliczny i normalny, saletrę Nitrofos w dwóch gatunkach i saletrzak.

Do celów przemysłowych produkuje się tu: azotan amonowy, sodę kaustyczną, kwas solny, chloroben zol, ług bielący do tkanin i przędzy oraz lepsze gatunki papieru.

Podziwu godne są nie tylko wysokie cyfry produkcji tej fabryki, ale także jej kolosalne rozmiary i postać zewnętrzna.

Fabryka mościcka ma 1 km długości, zajmuje 6,5 km kw. obszaru, na którym wznosi się 53 budynków fabrycznych, administracyjnych i mieszkalnych, w czym jeden tylko kolosalny blok syntezy amoniaku mógłby pomieścić 21.000 ludzi.

Czynnych jest tu kilkaset motorów o różnej mocy, długość rurociągów wodnych, gazowych, parowych wynosi 47 km, przewodów elektrycznych 55 km, sieć kolejek 25 km, sieci telefonicznej 260 km, a dzienne zużycie miału węglowego wynosi 400 ton. Energię czerpie fabryka z Rożnowskiej i z własnej elektrowni z olbrzymią kotłownią i z olbrzymimi dwoma kominami o wys. 114 m., zaliczającymi się do najwyższych w Europie, nadto rurociągami doprowadzony jest gaz ziemny z Jasła i Krosna.

Każda z hal fabrycznych ma odrębną fizjognomię i urządzeniami swymi imponuje nie tylko znawcom, ale i laikom. Szczególnie wbija się w pamięć sala z wieżami absorbcyjnymi kwasu azotowego, z utleniaczami amoniaku, generatory aparatur, synteza amoniaku, instalacja azotanu amonowego.

Wszystko tchnie postępem, nowoczesnością wszystko lśni czystością wszędzie panuje ład wzorowy porządek, precyzyjność. Szerokie drogi, ścieżki żwirowane, kwietniki, bogata roślinność, bukiety drzew podnoszą estetyczny wygląd fabryki. Około to miasto pracy biała kolonia mieszkaniowa robotników, pokryta czerwienią dachówek.

Podczas okupacji Niemcy przestawili Mościce na produkcję wojenną i wywieźli znaczną część maszyn, te jednak zostały po wypędzeniu wroga odnalezione, przywrócone, fabryka sama zasadniczo ocalała, wróciła do swych zadań i dzięki energii i pracowitości robotników i kierowników pełni swe ważne zadanie społeczne.

Otoczenie Mościc stanowi znaczne przeciwieństwo z obrazem olbrzymiej fabryki, wyrasta ona bowiem bezpośrednio z czysto rolniczego krajobrazu, spośród pól, wierzb i chałup dawnej "Dąbrówki i Świerczkowa, za Dunajcem czerni się pas wielkich lasów Radłowskich, od południa zamyka horyzont próg Karpackiego Pogórza. U zlewu Dunajca z Białą projektowana jest budowa portu, bliżej zaś lotnisko. (Mon. Z. Simone).

Zwiedzanie fabryki powinno się odbywać w większych grupach za uprzednim zawiadomieniem i zezwoleniem Dyrekcji, jest ono szczególnie pouczające dla techników, robotników i młodzieży szkolnej, trwa ok. 3 godzin.

Przystanek kolejowy znajduje się w miejscu, jazdy dwie i pół godziny; autostradą 150 km w obie strony. Po drodze można zwiedzić dodatkowo starożytny dwór obronny w Dębnie między Brzeskiem a Wojniczem, z którego Jan Matejko brał wzory do swych historycznych obrazów — lub też zatrzymać się na zabawę w parku Okocimskiego browaru.

KAZIMIERZ SOSNOWSKI

Cicha jest ta ulica ...

W miasteczku dla chorych

Z wiceprezydentem miasta tow. Stefanem Dziwlikiem zajeżdżamy przed jasny ukwiecony, piętrowy budynek. To szpitale miejskie.

Wita nas dyrektor szpitali tow. dr Czesław Lutyński. Trafiamy na chwilę radości: oto otrzymano właśnie wiadomość, iż nadszedł długo oczekiwany aparat szwedzki, umożliwiający najnowsze metody leczenia gruźlicy. Lekarze cieszą się jak dzieci. Ma to swoją wymowę, jakimże zamiłowaniem traktują tu ludzie swój zawód.

Z jowialnym i pełnym humoru tow. drem Lutyńskim, który zachowywaniem swoim zdradza czułe serce i to specyficzne podejście urodzonego społecznika — idziemy przez szereg sal jasnych, widnych, pełnych powietrza.

Cały szpital położony jest w pięknym olbrzymim parku i nikt kto przechodzi pobliskimi ulicami nie spodziewałby się, że tuż za ogrodzeniem z siatki znajduje się całe miasteczko, samowystarczalne, indywidualne, nastawione jedynie i wyłącznie na niesienie ulgi bardzo cierpiącym.

Szpital obsługiwany jest przez Siostry Sercanki, które pracują tu starannie pod bacznym okiem energicznego dyrektora.

Chodzimy po salach, po korytarzach, zaglądamy do najmniejszego kąta. Trzask! i energiczna ręka lekarza otwiera pokoik siostry: ...no tak — strofuje basenaczelny — Siostra się modli, doktor pracuje!" I niema rady! — modlitwa, tą najpiękniejszą, jest tutaj bezustanna praca dla chorych.

510 łóżek to nie drobiazg, gdy przed wojną było ich ok. 100 a w początkach okupacji 170.

CZYSTOŚĆ — KWIATY I ŁAD

Wszędzie lśni czystość, wszędzie kwiaty i ład. Chore patrzą na nas z sympatią — wszak ich opiekun — to Oświęcimiak, ten, który wiele przecierpiał i dobrze rozumie cudze cierpienie. Takim drugim Oświęcimiakiem, który w ten sam prosty, a chwytający za serce spokój opiekuje się materialną stroną szpitala, jest wiceprezydent miasta, tow. Stefan Dziwlik.

Jest coś co charakteryzuje b. więźniów Oświęcimia — bezpośredniość i to głęboka spujrzenia ludzi, którzy byli już jedną nogą na tamtym brzegu... to wywiera tę braterska bliskość wszystkiemu, co ludzkie, co smierć i życie obok siebie chodzą.

Pracy tylko i wysiłkom, idącym naprzód bez wytchnienia, bez oglądania się na możliwości realne — zawdzięczać należy, że te budynki zmodernizowano całkowicie aż do kaloryferów włącznie, przebudowano, umeblowano, odremontowano, że się buduje ciągle jeszcze dalej.

Gdy idziemy przez nowobudowane sale, doktór Lutyński chytrze mruga na prezydenta Dziwlika: „aby tylko jeszcze jedno piętro — to już jakoś poradzimy". Aby tylko naszym chorym było jak najlepiej".

JAK ŻOŁNIERZE NA FRONT

„A my tu, jak żołnierze — front mamy, stały nieubłagany— mówi, uśmiechając się doktor, chociaż głos jego brzmi twardo: „Szpital wypowiedział niezbłaganą walkę gruźlicy, stosując wszystkie nowoczesne środki, a więc zarówno leczenie zabiegowe jak i operacyjne odmę przez wpuszczanie powietrza do worka opłucowego dla wywołania ucisku na chore części płuca. W razie zrostów przepala się je i dopiero potym stosuje odmę.

Drugim sposobem jest wykrawanie szeregu żeber dla spowodowania zapadnięcia się chorych części klatki piersiowej i chorych części płuc.

Ministerstwo Zdrowia przydzieliło do szpitala aparat Roehtgena duży, czterowentylowy, poza tym znajdują się aparaty krótkofalowe, elektrograf (do badania wydolności mięśnia sercowego, zwłaszcza przy chorobach zakaźnych.

Chorych na gruźlicę mamy 291 osoby, w tym 46 dzieci, zakaźnych — 43. Kontygent chorych składa się z ubezpieczonych, przysyłanych przez Ministerstwo Zdrowia i samopłatnych.

Personel lekarski stanowi kilkunastu lekarzy z dyr. dr. Lutyńskim, docentem prof. Chwalibogowskim i doc. prof. Hornunczele. 35 sióstr Sercanek pełni służbę zawodowych pielęgniarek, a 33 osób składa się na pozostały personel".

WSPOMNIENIE SŁOŃCA I SERCA

Podczas rozmowy oglądamy pawilon dla dzieci gruźliczych, między którymi znajduje się kilkunastu małych Rumunów, wydzielonych z przybyłych dzieci rumuńskich na wywczasach; przybyły tu jak szkielety, tak nędzne, że prawie nieruchome — dziś do skonale wyglądają, śpiewają z temperamentem po polsku „Jeszcze Polska" — i hymn rumuński. Ci wywiozą wspomnienie słońca i serca — wspomnienia równieśnikom o niedalekiej, dobrej Polsce.

Oglądamy sale z aparatami, wspaniałe kąpielisko masowe z olbrzymiemi aparatami dezynfekcyjnymi w razie epidemii.

Oglądamy czyste kuchnie ze smakowitymi potrawami na płycie i słyszymy surowe napomnienie dotora: „3 tysiące kalorii na każdego". — Przechodzimy przez budynki stare i nowe, gdzie chorzy leżakują całymi godzinami, odychając z ulgą zapachem iglastych drzew, oglądamy ogród warzywny, sad, garaże, krowy wielkie i świnki...

Wychodzimy pod wielkim wrażeniem: chyba żadne miasto w Polsce nie posiada szpitali miejskich w tak wspaniałych ogrodach ani serc tak miłujących chorych, jak ten właśnie szpital...

Stefania Szadkowska

II-ga seria mistrzostw Polski w piłce wodnej

(P) W dniach 15 — 17 bm. odbyła się na Stadjonie Miejskim w Krakowie pierwsze spotkanie w ramach pływackich mistrzostw Polski w piłce wodnej.

W zawodach udział bierze 6 zespołów: Polonia (Bytom), KSZO (Ostrowiec), Elektryczność (Warszawa), San (Poznań), Pogoń (Katowice) i Cracovia (Kraków).

Ze względu na dobry poziom oraz wysoką stawkę już pierwszy dzień zawodów zgromadził licznie zebraną publiczność.

W piątek do południa odbyły się trzy spotkania, które przyniosły następujące wyniki:

KSZO — San 8:4 (2:2)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ul (3), Kiersz i Rybkowski po jednej, dla pokonanych zaś Gorczewski (3), Durski (1) i Jakubiński (1).

Cracovia — Pogoń 3:3 (2:2)

Ze względu na lokalny charakter zawodów obrońca mistrzowskiego tytułu — Cracovia — wytężyła wszystkie swoje siły, starając się uzyskać zwycięstwo. Uważać musimy, że wynik remisowy powinien zadowolnić drużynę krakowską dla której bramki zdobył Kowalski A. Dla Pogoni strzelcami bramek byli: Hallor (2) i Kulawik (1).

Polonia (Bytom) — Elektryczność (Warszawa) — 2:1 (0:1).

Mecz ten był o tyle interesujący dla publiczności krakowskiej, gdyż uzyskanie punktów przez Bytom aibo Warszawę mogło zaważyć na szansach zwycięstwa dla Cracovii.

Bramki zdobyli: Gajdziklewicz Kawa (Bytom) i Karpiński (Warszawa).

Garbarnia - Broń 8:0 (2:0)

(P) W końcowym stadium rozgrywek o mistrzostwo Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych spotkały się w ćwierćfinale radomska „Broń" i miejscowa Garbarnia.

Drużyny wystąpiły w następującym składzie:

GARBARNIA: JAKUBIK-ZIĘBA, GRUCA-BIENIEK, ŁASTEWICZ, GÓRECKI-IGNACZAK, STOLARCZYK, KALICIŃSKI, SOŁEK, PARPAN.

„BROŃ": DRAGANEK-CYBULSKI, ZALEWSKI-OPAŁKA, RACHARKIEWICZ, RAJER, KACZMARCZYK, CZAPLICKI, STRZELCZYK, DERZYŃSKI I ZIÓŁEK.

Pierwsza połowa gry nie pozwoliła nam pomyśleć o uzyskaniu tak wysokiego wyniku. Obustronne akcje stały na niskim poziomie technicznym i jedynie dzięki pomocy i obronie gości (przede wszystkim Cybulskiego) przez blisko 45 minut udało się „Broni" uzyskać wynik bezbramkowy.

Dopiero na 4 min. przed przerwą Kaliciński i Parpan zdobywają bramki, ustalając stan 2:0 do przerwy.

Po pauzie obraz gry ulega zmianie. — Gdyby zaś Garbarnia mogła wykorzystać wszystkie sytuacje podbramkowe, uzyskałaby dwucyfrowy wynik. Pierwsze 20 min. gry nie przynosi rezultatu bramkowego i dopiero serie bramek rozpoczynają w 25 min. Ignaczak, w 25 i 28 min. Kaliciński znowu podwyższa wynik, w 35 min. Stolarczyk, oraz w 37 Ignaczak podwyższają stan.

Wreszcie w 41 min. Kaliciński ustala wynik dnia.

Sędziował słabo ob. Fryk.

Pływaczki holenderskie w Ameryce

NOWY JORK. — Holenderskie pływaczki Van Vliet i Van Feggelen Koster rozpoczęły swe tournee od zawodów na Long Island zwycięstwami.

Van Fliet wygrała 200 m stylem klasycznym w czasie 2,56,3.

Van Feggelen Koster wygrała 100 m stylem grzbietowym w 1,21.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie R 30236

20-lecie pracy sportowej

zawodnika Cracovii-Maciejki

(k) W świetlicy klubu sportowego „Cracovia" odbyła się piękna uroczystość wręczenia dyplomu jubileuszowego Jakubowi Maciejce, zawodnikowi Sekcji Hokejowej.

Maciejko w bieżącym roku obchodzi 20-to lecie swej pracy sportowej, a w ubiegłym sezonie rozegrał setny mecz w drużynie krakowskiej hokejowych do hokeja. Maciejko brał swą pracę przysporzył sławy klubowi sportowemu „Cracovia".

Wiceprezes klubu dr Turowicz w serdecznych słowach scharakteryzował pracę i przywiązanie długoletniego zawodnika do barw biało - czerwonych i wręczył mu dyplom w imieniu zarządu klubu jako symbol wierności i przywiązania.

Zebrani złożyli jubilatowi życzenia dalszej pracy dla dobra klubu i polskiego sportu hokejowego.

PZZ pomaga młodzieży

Dolnego Śląska

(k) W ramach „Święta Grunwaldu" Zarząd Okręgu Krakowskiego Polskiego Związku Zachodniego przeprowadził kwestę lepki okolicznościowej.

Dzięki pozytywnemu nastawieniu społeczeństwa krakowskiego sprzedano ogółem 3000 sztuk tych nalepek na sumę 153,200 zł.

Dochód uzyskany z rozsprzedaży nalepek został przekazany na cele Polskiego Związku Zachodniego, a w szczególności na walkę z niemczyzną i opiekę nad młodzieżą na Dalnym Śląsku.

„Wolga - Wolga"

w kinie objazdowym tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(k) Kino objazdowe Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Krakowie, zapoczątkowało wyświetlanie filmów pod gołym niebem w ogrodzie przy budynku Towarzystwa. Ten jedyny w Krakowie kino - teatr na wolnej przestrzeni będzie przyjęty niewątpliwie życzliwie i z zainteresowaniem niektórych ze względu na atrakcyjność imprezy ale także przez wyjątkowo niską cenę biletów, która wynosi zaledwie 20 zł.

Obecnie na ekranie tego kinoteatru wchodzi film radziecki „Wolga — Wolga", poprzedzony aktualną kroniką filmową. Początki seansu codziennie o godz. 20-tej.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 18 SIERPNIA

6,00 Sygnał; 6,05 Gimnastyka; 6,15 Dziennik; 6,30 Muzyka; 6,50 Program bieżący; 6,57 Sygnał; 7,00 Muzyka popularna; 7,15 Wiadomości; 7,35 Muzyka z płyt; 7,50 Informacje ogólnopolskie; 8,05 Skrzynka PCK; 8,15 — 11,57 Przerwa; 11,57 Sygnał; 12,00 Wiadomości; 12,10 Z kwietnej niwy; 12,25 Audycja dla wsi; 12,55 Słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska; 13,00 Z mikrofonem po kraju; 13,10 Muzyka obiadowa; 14,00 Informacje Polski Południowej; 14,15 Komunikaty; 14,25 Muzyka; 14,40 Audycja dla dzieci; 15,00 Muzyka taneczna; 15,20 Koncert dla dzieci; 15,40 Arie i pieśni; 16,00 Dziennik; 16,20 Utwory fortepianowe; 16,40 Skrzynka ogólna; 16,50 Rezerwa; 17,00 Melodie operetkowe; 17,30 Radiowy kalendarzyk; 17,45 Wycieczka nad Bałtyk; 18,00 Koncert życzeń; 19,00 Z zagadnień święta pracy; 19,15 U naszych przyjaciół; 19,35 Schubert Kwartet smyczkowy Nr 9 g-moll; 20,00 Iwan Kryłow — audycja literacka; 20,15 Audycja rozrywkowa; 20,57 Sygnał; 21,00 Dziennik wieczorny; 21,20 Reportaż dźwiękowy z procesu Mierzy; 21,35 Rezerwa muzyczna; 21,55 Dom nad łąkami, Zofii Nałkowskiej; 22,10 Wiadomości sportowe; 22,15 Audycja rozrywkowa; 23,00 Dziennik; 23,10 Program na dzień następny; 23,20 Jessie Crawford i Frederick Bayco grają na kinowych organach; 23,55 Wiadomości i sygnał.

WOJ. KONFERENCJA UBEZPIECZENIOWCÓW PPS

Sekcja Ubezpieczeniowa przy CKW PPS zwołuje na dzień 17 sierpnia o godz. 10 Wojewódzki Zjazd Ubezpieczeniowców — PPS-owców na który przybędą delegaci z województw krakowskiego, rzeszowskiego i kieleckiego.

Program obejmuje 3 referaty, polityczny, organizacyjny i ubezpieczeniowy.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

MIEJSKI STARY TEATR — MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Szklana menażerja" Williams Tennesse — gościnny występ zespołu Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi.

TEATR „SCALA" TUR — godzina 20 — „Placy" — komedia muzyczna Jerzego Jurandota.

W KINACH:

KINA OD DNIA 15-GO SIERPNIA UCIECHA: Droga do nieba. ŚWIT: Wilki Morskie (Flip i Flap). WARSZAWA: Honolulu. GDAŃSK: Upadek Japonii. WOLNOŚĆ: San Demetrio. WANDA: Miłość na lekarstwo. APOLLO i SZTUKA: Pięciu zuchów.

POCZĄTKI SEANSÓW: Sztuka — 15.00, 17.00, 19.30; Świt i Uciecha — 15.00, 17.00 i 20.00; pozostałe kina — 16.00, 18.00, 20.00.

KINO OŚWIATOWE INSTYTUTU FILMOWEGO, ul. Garncarska 1 — godz. 17.00 i 18.30: „Łopuszna — zielona niezłana" — „Paprocie" — „Skrzydlaci architekci".

Dyżury nocne w aptekach krakowskich od dnia 16. 8. do 24. 8. 47 „Pod Słońcem" — Rynek Gł. 42, „Pod Barankiem" — Mikołajska 4 im św. Teresy — Senatorska 5, Mgr. Zyborskiej — Długa 86, Mgr Michalika — Łobzowska 16, Mgr Liśkiewicza — Mogilska 16, „pod Złotym Słoniem" — Grodzka 17, „Pod Złotym Orłem" — Krakowska 9, „Niebieska" — Starowiślna 72, „Hygea" — Kalwaryjska 22.

DYŻUR LEKARZA PRZOŹNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 17 sierpnia dr Ferster Władysław, Retoryka 18, tel. 585-96.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Katowicach

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji oświetlenia elektrycznego oraz robót: ślusarskich, szklarskich i malarskich w budującym się domu mieszkalnym Państwowego Banku Rolnego przy ul. Krakowskiej 48 w Katowicach

Podkładki kosztorysowe oraz warunki przetargowe wydaje i informacji udziela w godzinach urzędowych Sekretariat Oddziału ul. Warszawska 14 w Katowicach.

Składanie ofert do dnia 23 sierpnia br. do godz. 10-tej Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11-tej w lokalu Oddziału w Katowicach.

Wymagane wadium wynosi zł. 50.000.

Państwowy Bank Rolny zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót, wyłączenia pewnych pozycyj robót i powierzenia ich innemu przedsiębiorstwu, wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, jak również prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

(PAP) (5442)

Fabryka Chemiczna

Józef Dąbrowski

Biuro ul. Kościuszki 43 **KATOWICE** Fabryka ul. Mikołowska 26

TELEFONY: [illegible]

Produkuje i posiada stale na składzie:

[illegible] specjalnych celów technicznych.

Zakupi w każdej ilości:

[illegible] kalafonia jasna, ciemna. Żywice syntetyczne, sztuczne. Olej lniany, terpen- [illegible] Tlenki żelaza, cynku, ołowiu. Octan cobaltu, sykatywy cobaltowe płynne. Wapno techniczne, niegaszone w proszku. (8607)

Ogłoszenia drobne

Sąd Grodzki w Radłowie dnia 5 sierpnia 1947 roku.
Nr Zg. 41/47

OGŁOSZENIE

Na wniosek Izraela Raaba i tow. działających przez pełnomocnika Stanisława Jurka w Dąbrówce Morskiej, powiat brzeski wszczęto postępowanie o uznanie za zmarłych:

1. Abrahama Raaba, syna Dawida i Chaji z Rapów urodzonego 17 maja 1880 r. w Lisiej Górze powiat tarnowski,
2. Heni Gerstenfeld córki Józefa i Sary z Gerstenfeldów urodzonej 5 września 1906 r. w Dąbrówce Morskiej.
3. Sary Gerstenfeld córki Dawida Raaba i Chaji z Rapów urodzonej 14 kwietnia 1878 r. w Lisiej Górze powiat tarnowski.
4. Peisacha Raaba syna Dawida i Chaji z Rapów urodzonego 6 maja 1881 w Lisiej Górze powiat tarnowski.

Wszyscy wymienieni mieszkali ostatnio w Dąbrówce Morskiej powiat brzeski skąd wywiezieni do ghetta w r. [illegible] i tam mieli zginąć.

Sąd wzywa Abrahama Raaba Henię Gerstenfeld, Sarę Gerstenfeld i Peisacha Raaba, aby niezwłocznie zgłosili się w sądzie lub w inny sposób dali znać o sobie, inaczej zostaną uznani za zmarłych.

Wzywa sąd wszystkich ktokolwiek miałby wiadomość o zaginionych aby do dnia 1 grudnia 1947 r. doniósł o tym sądowi, gdyż po upływie tego terminu orzeknie sąd o wniosku.

Sędzia:
(—) mgr. Świerad

Sąd Grodzki w Radłowie dnia 8 sierpnia 1947
Zg. 42/47.

OGŁOSZENIE

Na wniosek Marii z [illegible] sów Zdun w Woli Przemykowskiej powiat brzeski wszczęto postępowanie o uznanie za zmarłego jej męża Szczepana Zduna urodzonego 24 grudnia 1892 r. w Woli Przemykowskiej, syna Kazimierza i Marii z Pawułów, który w roku 1939 wyjechał na roboty do Francji i przebywał pod adresem „Szczepan Zdun, Filipp Scheer nr 12 Kirchgasse Strassburg in Eckbolheim Unter Elssas", gdzie miał być aresztowany przez władze niemieckie w roku 1944, a wywieziony w głąb Niemiec na roboty i tam zaginął. Sąd wzywa Szczepana Zduna, aby zgłosił się osobiście lub w inny sposób dał znać o sobie sądowi, inaczej zostanie uznany za zmarłego. Wzywa sąd wszystkich ktokolwiek miałby wiadomość o zaginionym aby do dnia 1 grudnia 1947 doniósł o tym sądowi, gdyż po tym terminie orzeknie sąd o wniosku.

Sędzia:
(—) mgr. Świerad
(kr-744)

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM skradzione mi w pociągu dn. 15. 7. 1947 dokumenty: Zaświadczenie rejestracji RKU, legitymację służbową, wydaną przez Społem w Bochni, legitymację ZZPS w Bochni, prawo jazdy szoferskie. Strach Michał Bochnia, ul. Bracka 19.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację akademicką na nazwisko SUSZYŁŁO Wanda, Kraków.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nr. 43 — 30461/Kr, kartę rozpoznawczą oraz legitymację Zrzeszenia Emerytów na nazwisko Filuś [illegible] (g 750)

PORADNIK działu wózków dziecinnych oferuje Anna Anna Kwokowa, Kraków, Cmentarna 2.

TECHNO—RADIO przeprowadza naprawy radio-odbiorników, Gliwice, Plac Wolności Nr 6. tel. 43-40 (3576)

MEBLE, pokoje kombinowane, sypialnie, tapczany, fotele, materace ceny umiarkowane, Katowice, Młyńska 2. (3567)

WARSZAWSKA PRACOWNIA CZAPEK, Sosnowiec, 3-go Maja 13, wykonuje po cenach przystępnych. (3580)

ZAKŁAD Pieczątkarski szyldy emaliowane gwoździe sztandarowe, Styliński, Sosnowiec, Warszawska 16, telefon 62-500. (3562)

KUPUJEMY stale płacąc najwyższe ceny, motocykle, setki, maszyny do liczenia, pisania, aparaty fotograficzne, papiery, chemikalia oraz lampy radiowe i części. UWAGA: najwyższe ceny osiągniesz w firmie Elektro-Radio-Motor Gliwice, ul. Zwycięstwa Nr 3 tel. 45-68. (3574)

CZERNIDŁO szybkoschnące do wszelkich skór najlepsze o nazwie „ORION". Składnica Fabryczna, Katowice, ul Starowiejska 3, tel. 354-64. (3548)

Sprzedaż, kupno, naprawa radioodbiorników, Jan Ulewicz, Chorzów I, Chrobrego 22, tel. 400-55. (1483)

„ELEKTROPRACA" Gliwice G. Wałów 11, tel 26-13, wykonuje wszelkie instalacje siły i światła. (3573)

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
Mieczysław Studencki
KATOWICE
[illegible]

[illegible]
ogłasza:

Przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej w osiedlach:

1. Katowice-Brynów	ilość domków	150
2. Miechowice	„ „	400
3. Szombierki	„ „	500
4. Bielszowice	„ „	150
5. Knurów	„ „	100
6. Katowice-Bogucice	„ „	250
7. Katowice Hałda Zaleska	„ „	250
8. Czeladź Brzezylia	„ „	250
9. Jaworzno	„ „	150
10. Wesoła	„ „	150
11. Bolaradz	„ „	150

A. Instalacja wodociągowo-kanalizacyjna wewnętrzna. Podkładki ofertowe dla osiedli oznaczonych numerami od 1 do 11 wydawane będą do dnia 18 sierpnia 1947 r. w B. B. P. W., pokój 206. Termin składania ofert do dnia 25 sierpnia 1947 r. do godz. 10, po czym nastąpi otwarcie ofert.

B. Instalacja wodociągowa zewnętrzna. Podkładki ofertowe dla osiedli oznaczonych numerami 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 10 wydawane będą do dnia 20 sierpnia 1947 r. w B. B. P. W. pokój 206. Termin składania ofert do dnia 27 sierpnia 1947 r. do godz. 10 po czym nastąpi otwarcie ofert.

C. Instalacja kanalizacyjna zewnętrzna. Podkładki ofertowa dla osiedla Miechowice, wydawane będą do dnia 22 sierpnia 1947 r. w B. B. P. W pokój 206. Termin składania ofert do dnia 30 sierpnia 1947 r. do godz. 10, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w gotówce w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy B. B. P. W. lub w Narodowym Banku Polskim, Oddział w Zabrzu na rzecz B. B. P. W. Do oferty należy dołączyć: dowód wpłaty, odpis upoważnienia na wykonywanie robót wod.-kan. oraz referencje o wykonanych robotach.

Oferty w zalakowanych kopertach z odpowiednim napisem wyjaśniającym, do którego przetargu odnoszą się tj. A, B, czy C, z podaniem daty otwarcia oferty, należy składać w B. B. P. W. do skrzynki ofertowej.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargów, bez podania przyczyn, oraz zmniejszenie lub zwiększenie robót bez prawa jakiegokolwiek roszczenia ze strony oferenta oraz przeprowadzenie w okresie ważności ofert dodatkowych przetargu pomiędzy wybranymi ofertami. (3734)

[illegible] **Ogłaszaj się** w naszej gazecie

DYREKCJA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ W KRAKOWIE
ogłasza

Publiczny przetarg ofertowy

na roboty malarskie, klejowe i pokostnicze w hali maszyn w Podstacji Elektrowni Miejskiej przy ul. Łobzowskiej 9 w Krakowie

Podkładki ofertowe można otrzymać za opłatą w Oddziale Budowlanym Elektrowni Miejskiej w Krakowie ul. Dajwór nr. 27, parter w godzinach urzędowych od 10 — 12-tej

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 22 8 1947 r. godz 12-tej w sekretariacie Elektrowni Miejskiej 1 p. po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferentów.

Oferty doręczone po terminie powyżej wyznaczonym nie będą rozpatrywane.

Do oferty dołączyć należy kwit kasy Elektrowni Miejskiej w Krakowie na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, unieważnienie przetargu, jak również prawo dowolnego zmniejszania wzgl. zwiększenia zakresu robót.

DYREKCJA ELEKTROWNI MIEJSKIEJ
w Krakowie

Kraków, dnia 13 8 1947 roku. (kr-743)

Czy jesteś już członkiem
Polskiego Czerwonego Krzyża?

Zorganizowane przez Fabrykę Chemiczno-Farmaceutyczną Dr. A. Wander S. A. w Krakowie pod Zarządem Państwowym w ramach szkolnictwa organizowanego przez Ministerstwo Przemysłu
ogłasza

3-ech letnie Gimnazjum Chemiczne

DODATKOWE WPISY NA I ROK NAUKI.

Przyjmowani będą uczniowie i uczennice w wieku od lat 15 do 18 po ukończeniu 7 kl. szkoły powszechnej

Egzamin wstępny odbędzie się dnia 28. 8. 47 r.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie wg norm przewidzianych przez Ministerstwo Przemysłu z tym, że przyjmują zobowiązanie do co najmniej 5-letniej pracy w państwowym przemyśle chemicznym.

Ukończenie szkoły daje prawa czeladnika i prawo wstępu [illegible]

Wpisy przyjmuje Wydział Personalny Firmy Dr. A. Wander S. A. w Krakowie pod Zarządem Państwowym ul. Mogilska 80, do dnia 28 sie[illegible] a b. r. (749)

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

L. LASSEK i SYN

Kraków, Krakowska 29 (tel. 556-98)

Poleca swoje artykuły znanej jakości

DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.

DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.

DO NABYCIA (Kr-578)
WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH

KURSY Kierowców Samochodowych i Motocyklowych [illegible]

Kraków Rynek 16 II p. Inform. udziela w godz. 9-20 tel. 576-66

Zegarki [illegible] sprzedaje i naprawia [illegible] KRAKÓW Starowiślna 10

Dobra reklama sprzedaje sama!

CENNIK OGŁOSZEŃ W TEKŚCIE: 1 mm × 1 szp. (szerokości 55 mm zł 65.— do 100 mm zł 75.— od 100 — 200 mm zł 90.— powyżej 200 mm ZA TEKSTEM: 1 mm × 1 szp (szerokość 45 mm zł 45.— do 100 mm zł 55.— od 100 — 200 mm zł 70.— powyżej 200 mm DROBNE ZA WYRAZ: osobiste i poszukiwania rodzin zł 20.— handlowe zł 25.— zguby zł 20.— poszukiwania pracy zł 10.— Ogłoszenie którego tekst zawiera więcej jak 40 słów traktuje się jako szpaltowe. NEKROLOGI: 1 mm × 1 szp. zł 40.— do 50 mm zł 50.— od 50 — 100 mm zł 70.— od 100 — 150 mm zł 90,— powyżej 150 mm W NIEDZIELĘ 30% drożej